

Wojewódzkie narady organizacyjne SD

Organizacyjnemu dostosowa-
niu działalności Stronnictwa
Demokratycznego do nowego
podziału administracyjnego
kraju poświęcone są plenarne
posiedzenia wojewódzkich ko-
mitetów SD w dotychczasowych
siedzibach województw
oraz wojewódzkie konferencje
organizacyjne w nowo utwo-
rzonych województwach. Cykl
tych posiedzeń otworzyła wo-
jewódzka konferencja organi-
zacyjna w Słupsku z udziałem
przewodniczącego Central-
nego Komitetu SD, Andrzeja
Benesza. Dalsze plenarne po-
siedzenia wojewódzkich komi-
tetów SD odbyły się w Białym
stoku i w Rzeszowie.

Plenarne posiedzenia do-
tychczasowych WK SD trwać
będą do 20 bm., natomiast wo-
jewódzkie konferencje organi-
zacyjne przewidziane są na
trzecią dekadę czerwca.

PAP

INFORMACJE O PRZEBIEGU I REZULTATACH WIZYT EDWARDA GIERKA W SZWECJI I PIOTRA JA-
ROSZEWICZA W MOSKWIE • OCENA REALIZACJI INWESTYCJI W W PRZEMYSLE SPOŻYWCZYM
• STAN PRZYGOTOWAN DO ŻNIW I SKUPU PŁODÓW ROLNYCH

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne na posiedzeniu w dniu 10 bm. zapoznało się z przebiegiem i zaaprobowало rezultaty oficjalnej wizyty I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka w Szwecji, na zaproszenie premiera Olofa Palme.

Stwierdzono z zadowoleniem, że wizyta ta, przeprowadzona podczas niejednorodnych rozmów i podpisane dokumenty i porozumienia, a zwłaszcza wspólna deklaracja oraz 10-letnia umowa o współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej, utrwalają osiągnięty w ostatnich latach poważny postęp w rozwoju stosunków polsko-szwedzkich i otwierają nowe perspektywy w dalszym ich zacieśnianiu. Szczególne znaczenie dla całokształtu tych stosunków ma rozszerzenie i wzbogacenie form współpracy gospo-

darczej, tworzenie długofalowych wzajemnie korzystnych związków ekonomicznych.

Biuro Polityczne stwierdziło również z satysfakcją, że dobrosąsiedzkie stosunki między Polską i Szwecją wyrażają się we współdziałaniu obu państw w rozwijaniu przyjaznej współpracy wszystkich nadbałtyckich krajów, w pogłębianiu procesu odprężenia i utrwalaniu pokojowego współistnienia krajów o odmiennych ustrojach w całej Europie i świecie.

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza o jego spotkaniu w Moskwie z członkiem Biura Politycznego KC KPZR przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, Aleksiejem Kosyginem.

Z zadowoleniem stwierdzono, że spotkanie to, przeprowadzone podczas niejednorodnych rozmów i przyjęte ustalenia mają doniosłe znaczenie dla dalszego zacieśnienia braterskich stosunków polsko-radzieckich, a szczególnie dla pogłębiania dynamicznego rozwoju wszechstronnej współpracy ekonomicznej i rozszerzenia procesów integracji gospodarczej.

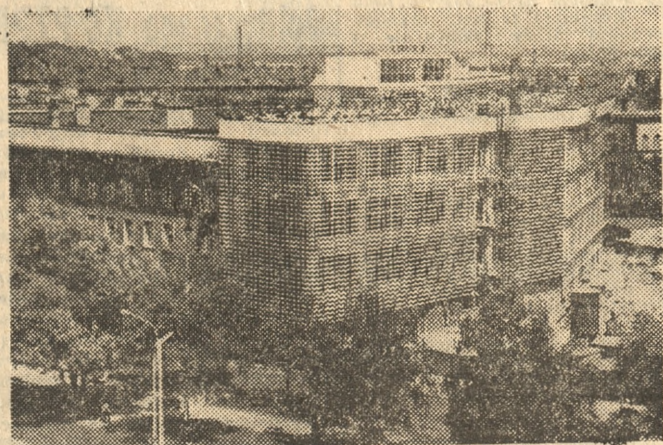
Biuro Polityczne zaaprobowало wnioski omówione na tym spotkaniu, których realizacja służyć będzie zarówno żywotnym interesom obu krajów, jak też umacnianiu jedności i wartości całej socjalistycznej wspólnoty.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Biuro Polityczne KC PZPR dokonało oceny realizacji inwestycji przemysłu spożywczego za okres 1971 — 1975 ze szczególnym uwzględnieniem wykonania zadań bieżącego roku. Stwierdzono, że skoncentrowanie w tej gałęzi przemysłu ponad 70 proc. nakładów na produkcję, przetwórstwo i przechowywanie artykułów spożywczych w poważnym stopniu wpłynęło na wyrównanie dysproporcji pomiędzy rozmieszczeniem bazy surowcowej i zdolności produkcyjnej oraz umożliwiło wzrost produkcji wyrobów przemysłu spożywczego, na które istnieje wysokie zapotrzebowanie.

Biuro Polityczne zaleciło podjęcie odpowiednich kroków dla zapewnienia terminowego ukończenia prac przede wszystkim na obiektach, które mają być oddane do użytku w bieżącym roku oraz szybszego osiągnięcia projektowanych zdolności produkcyjnych w nowo budowanych zakładach przemysłu spożywczego.

Dokończenie na str. 2

Architektura Poznania



Okazale prezentuje się nowe skrzydło 5-kondygnacyjnego gmachu Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzymiastowej w Poznaniu. Elewację zewnętrzną opleciono stalową konstrukcją. Prace budowlane, prowadzone przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 zostały w zasadzie zakończone. We wnętrzu montuje się już niektóre urządzenia. Fot. — H. Kamza

Kronika MTT

Pierwsze kontrakty handlowe

Jak co roku z dużą ekspozycją i konkretną ofertą handlową występują w Poznaniu wystawcy z Czechosłowacji, kraju dla którego jesteśmy pod względem obrotów 3 partnerem handlowym. Nasze obroty z CSRS wzrastają co roku o około 10 procent. Wśród nich coraz większy udział ma realizacja umów o specjalizacji i kooperacji produkcji. W 1975 r. aż 19 procent towarów, które kupujemy w Czechosłowacji pochodzi z kooperacji. Podobny charakter ma również 14 procent polskiego eksportu do tego kraju.

W ofercie handlowej Czechosłowacji na targach wyróżnia się dział obrabiarek m. in. specjalna tokarka seriowa o bardzo wysokiej precyzji, która służy do seryjnej produkcji części rotacyjnych. Centrala Handlu Zagranicznego Inter-sigma wystawia specjalistyczne urządzenia z zakresu techniki pompowniczey, które mogą mieć zastosowanie w przemyśle i budownictwie. Wielu zwiedzających zainteresują też wyroby czechosłowackiego przemysłu motoryzacyjnego; samochody osobowe Skoda, opony, motocykle jak również samochody ciężarowe. Ponadto zademonstrowano szereg maszyn budowlanych i drogowych, urządzenia hydrauliczne, różne elementy półprzewodnikowe oraz sprzęt elektryczny kierowane i wiele urządzeń z zakresu elektroniki oraz energetyki.

Występujący w Poznaniu już po raz 41 wystawcy z Czechosłowacji przywiązują dużą wagę do udziału w MTT, gdyż ich poznańska ekspozycja jest drugą co do wielkości — po Targach Lipskich — handlową propozycją na rynkach zagra-

nicznych. Licznych producentów naszego południowego sąsiada reprezentują w Poznaniu przedstawicieli 17 central handlu zagranicznego.

Z dziennikarzami spotkali się również przedstawiciele zachodnio-niemieckiej firmy Hoechst, która już po raz 10 wystawia w Poznaniu. Obroty handlowe firmy z Polską osiągnęły w roku 1974 kwotę 85 mln DM. Strona polska zainwestowała jest głównie wysokowytrzymałym włóknem technicznym, poliestrowym o nazwie Trevira hochfest, produkowanym przez firmę Hoechst.

Wczoraj polskie centrale handlu zagranicznego zawarły kilka większych kontraktów handlowych. PTHZ „Varimex” podpisało z producentami radzieckimi kontrakt na dostawę do Polski 124 krosien bezczółenkowych. Zostaną one przekazane zakładom „Beltex” w Białowie. Jeszcze w IV kwartale tego roku „Varimex” zawarł także kontrakt eksportowy z firmą z RFN na dostawę instrumentów medycznych wartości 400 tys. zł dew. „Metalexport” zakupił w NRD obrabiarki wartości 94,5 mln zł dew. Ta sama centrala zakupiła w amerykańskiej firmie Excellon Automatem maszynę przeznaczoną do drążeń drukowanych obwodów

Dokończenie na str. 2

CO O TYM SĄDZICIE

— To nie moja sprawa

Zwykliśmy to określać niezbyt pięknie mianem „tumiwizizmu”, co na poprawny polski język można przetłumaczyć, jako obojętność. Oczywiście, obojętność wobec spraw publicznych, bo w odniesieniu do własnych, osobistych, „tumiwizizm” raczej nie jest praktykowany. Od razu zresztą powiedzmy sobie i to, że na ogół wszyscy do przejawów takiego zobojętnienia odnosimy się krytycznie.

I słusznie. Bo czy człowiek nie może zdenerwować, gdy widzi, jak np. petla przy końcowym przystanku tramwajowym już nie mieści wszystkich gromadzących się na niej wozów, a żaden z motorniczych nie zwróci uwagi tym kolegom, którzy od dawna winni być na trasie, że największy czas kończy pogaduszki. Gdyby zapytać o to, w najlepszym przypadku ktoś wstąpi ramionami. No bo to nie sprawa motorniczych A, B i C, że ich koledy Y i Z lekceważą swą pracę, rozkład jazdy oraz pasażerów, oczekujących na przystankach wzdłuż trasy i zdenerwowanych brakiem tramwajów.

Inny przykład (zasygnalizowany nam ostatnio przez czytelnika z Kostrzyna): stan fragmentu jednego z torowisk na terenie tamtejszego dworca kolejowego wzbudza zastrzeżenia pasażerów. Obluzowane są, co widać nawet gołym okiem, śruby, przy mocujących szyny do bardzo już w tym miejscu sfatygowanych podkładów. A przecież przechodzi tamtędy codziennie wielu kolejarzy i najwidoczniej nie poczuwają się do obowiązku powiadomienia o tym kogo należy.

Albo taki obrazek: po korytarzu urzędu błąka się interesant. Przechodzi od jednego drzwi do drugich, z trudem odczuwając umieszczone na nich wizytówki. Co chwilę mijają go pracownicy urzędu, ale nikt nie zapyta tego człowieka: kogo pan szuka? — i nie wskaże właściwego pokoju. Gdyby im to ঘটনা, byłoby dziwnie. Przecież mają swoje ważne sprawy, a informacji udziela portier.

Oto poczta (albo PKO), na której pani z okienka zupełnie nie przejmując się tym, że podczas gdy u niej nie ma klientów, przed okienkiem koleżanki gromadzi się coraz dłuższa kolejka. Pomóc? Ależ to nie wchodzi w zakres obowiązków. To samo w sklepie, w którym ekspedientek nie interesuje to, że przy sąsiednim stoisku koleżanka dwoi się i troi nie mogąc nadążyć z obsługą.

Ileż przykładów podobnych mógłby przytoczyć każdy z nas? Często, chyba zbyt często, słyszymy wokół słowa: „to nie moja rzecz”. Może przyczyna tego tkwi w sformułowaniu umów o pracę, nazbyt formalnych podziałach, może w niedoskonałościach organizacyjnych pracy urzędów, przedsiębiorstw, handlu? Może wynika z braku gospodarskiego podejścia do spraw i z braku poczuwania się do współodpowiedzialności za wszystko co wiąże się z działalnością instytucji, w której jesteśmy zatrudnieni?

Czasem jednak zajmowanie pozycji, obojętnej wobec tego, co nie dotyczy nas bezpośrednio, nie jest spowodowane wygodnictwem czy niechęcią do służenia pomocą innym. Z własnych doświadczeń znamy przecież sytuację, gdy osoby, które wykazują zainteresowanie tak zwanymi nie swoimi sprawami, są narażone na nieprzyjemności. Gdy kolega zwróci o n m uwagę, że coś zrobiliśmy nie tak, jak powinniśmy, najchętniej przebież odpowiedzialności mu: „pilnuj swojego nosa!”. Gdy n a m ktoś powie, że klienci (interesanci) czekają, więc czas zakończyć plotkowanie lub gawędę przez telefon, oczywiście zyskuje sobie przydomek „ważniak”. Gdy na konferencji kierowników kolega X wyrazi się negatywnie o wynikach lub metodach pracy naszego działu, czy nie zarzucimy mu braku koleżeństwa i nie przypniemy łaski, że się wspinia po cudzych plecach?

Może właśnie przyczyną niechęci do zwracania uwagi innym jest obawa, że role mogą się zmienić...

ZDZISŁAW KANDZIORA

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”. Skrytka pocztowa 1074. 60—959 Poznań.

Pomnik upamiętniający bohaterstwo Polaków stanie w Paryżu

We wtorek odbyła się w Paryżu uroczystość położenia kamienia węgielnego pod pomnik ku czci Polaków — uczestników walk o wyzwolenie Francji w latach 1939—1945. W uroczystości wzięł udział prezydent Republiki Francuskiej, Valéry Giscard d'Estaing, a wraz z nim minister spraw zagranicznych — Jean Sauvagnargues i inne osobistości.

Stronę polską reprezentowała delegacja, na której czele stał minister d.s. kombatan-tów, gen. Mieczysław Grudzień.

Pomnik ku czci Polaków walczących o wyzwolenie Francji stanie w centrum Paryża na Placu Warszawy naprzeciw wieży Eiffila. Decyzja o wzniesieniu pomnika została podjęta w październiku 1974 roku na mocy porozumienia między polskim Urzędem d.s. Kombatan-tów a francuskim Sekretariatem Stanu d.s. Kombatan-

tów. W skład komitetu honorowego budowy pomnika, na którego czele stoją minister Mieczysław Grudzień i sekretarz stanu Andre Bord, wchodzi liczne osobistości polskie i francuskie.

Aktu położenia kamienia węgielnego dokonał szef państwa francuskiego.

Chwilę wcześniej Mieczysław Grudzień złożył w fundamentach pomnika urny z ziemią pobraną z Grobu Nieznajomego Żołnierza w Warszawie oraz z terenu hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w

Dokończenie na str. 2

VIII Centralny Rajd ZMS rozpoczęto w Wałczu

10 bm. w Wałczu (woj. pilskie), z którego w 1945 r. wyszło natarcie wojsk radzieckich i polskich w kierunku Wału Pomorskiego, rozpoczął się VIII Centralny Rajd ZMS „Szlakami zdobywców Wału Pomorskiego”, w którym uczestniczy ok. 14 tys. młodych robotników i uczniów, reprezentujących wszystkie regiony kraju.

Tego samego dnia, na cmentarzu wojennym w Wałczu — Bukowinie, gdzie znajdują się mogiły ponad 3,5 tys. żołnierzy polskich poległych w walkach o zdobycie Wału Pomorskiego, odbył się uroczysty apel pamięci. Wśród 2,5 tys. rzeszy młodzieży obecni byli uczestnicy walk na Wale Pomorskim.

Raid zakończy się 17 bm. w Szczecinku manifestacją młodzieży. (PAP)

Umowy gospodarcze PRL-Kuwejt

10 czerwca wicepremier K. Olszewski, który przebywał w Kuwejcie na czele delegacji polskiej, podpisał dwie umowy: o współpracy gospodarczej i technicznej oraz wieloletnią umowę handlową i płatniczą. Są to pierwsze umowy państwowe zawarte między dwoma krajami w historii wzajemnych stosunków gospodarczych.

Książę Jan opuścił ZSRR

Wielki książę Luksemburga — Jan i jego małżonka opuścili we wtorek Leningrad i udali się do kraju. W Związku Radzieckim przebywali oni z wizytą oficjalną na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Apel KP Chile

Działająca w konspiracji Komunistyczna Partia Chile ogłosiła apel do mas pracujących tego kraju, o dalsze zacieśnianie jedności

wszystkich postępowych sił, które walczą przeciw faszystowskiemu reżimowi Pinocheta.

H. Asad w Jordanii

We wtorek przybył do Ammanu z wizytą oficjalną prezydent Syrii, H. Asad.

I. Fahmi przybył do Londynu

We wtorek przybył do Londynu wicepremier i minister spraw zagranicznych Egiptu, I. Fahmi. W czasie 3-dniowej wizyty przeprowadzi on rozmowy z premierem W. Brytanii, H. Wilsonem i ministrem spraw zagranicznych, J. Callaghanem.

Mandat sił ONZ na Cyprze

Urząd sekretarza generalnego ONZ poinformował we wtorek, że obie strony cypryjskie wyraziły zgodę na dalsze przedłużenie o 6 miesięcy mandatu pokojowych sił ONZ na Cyprze.

Sesja komitetu OJA

W poniedziałek rozpoczęła się w Rabacie sesja komitetu OJA d/s dekolonizacji. W obradach, które potrwają do 13 bm. biorą udział przedstawiciele 18 państw afrykańskich — członków komitetu oraz przywódcy 14 ruchów wyzwoleniczych.

Stosunki Jugosławia-Mozambik

Przedstawiciele władz Mozambiku i Jugosławii podpisali we wtorek w stolicy Tanzanii, Dar es-Salam porozumienie o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych na szczeblu ambasad.

SZTANDAR RADY MINISTRÓW
I CRZZ DLA WŁOCŁAWSKIEJ
„CELUŁOZY“

Zakłady Celulozowo-Papiernicze im. Juliana Marchlewskiego we Włocławku, słynne w okresie międzywojennym dwudziestolecia z tradycją rewolucyjną, są obecnie znanym producentem wysokiej jakości papieru.

W ub. roku zadania planowe zrealizowane zostały w „Celułozie“ z nadwyżką prawie 90 milionów złotych. W br. — w odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza — załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 2 tys. ton celulozy. Ponad połowa tego zobowiązania została już zrealizowana.

Za ubiegłoroczne osiągnięcia w pomaganianiu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, załoga „Celułozu“ otrzymała 10 bm. sztandar przełomni Rady Ministrów i CRZZ. (PAP)

WYRÓŻNIENIA DLA DZIENNIKARZY

W Poznaniu odbyło się spotkanie dziennikarzy poznańskich prasy, radia i telewizji z kierownictwem Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. Na spotkaniu mówiono o aktualnych problemach ruchu młodzieżowego na wielkopolskiej wsi. Wyróżniali się w publicystyce poświęconej młodzieży wiejskiej dziennikarze otrzymali odznaki „Za Zasługi dla Wsi Wielkopolskiej Organizacji ZSMW”. Wśród nich jest także nasz redaktorzy kolega Zbigniew Kościelak. (bran)

WIEDZA POLITYCZNA POTRZEBNA MŁODZIEŻY

W sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyło się spotkanie z młodzieżą z okazji nawiązania do rocznicy 100-lecia powstania Wielkopolski oraz wykładów i lektur, którzy w roku 1974/1975 prowadzili — w zintegrowanym programie szkoleniowym Federacji Socjalistycznej Związków Młodzieży Polskiej — prace oświatowo-polityczne.

Pozytywnie oceniono działalność młodzieżowych ośrodków propagandy i szkolenia oraz skupionych wokół nich zespołów lektur, rolę zakładów i międzyzakładowych szkół aktywnych, a także gminnych studiów wiedzy politycznej. Seminarium i szkolenia odbywały się we wszystkich środowiskach w ramach klubów dyskusyjnych. Kół zainteresowań (takich jak np. kół młodych racjonalizatorów, kół wiedzy o partii) i wszechstronnie społeczno-politycznych. W realizacji programu pracy ideowo-wychowawczej współdziałały z organizacjami młodzieżowymi ośrodki propagandy partyjnej, ogólna TKKS, TPPR i Towarzystwa Wiedzy Powszechnej oraz 23 uniwersytety robotnicze i ich filie. Najbardziej zasłużonym w pracy ideowo-politycznej wręczono złote, srebrne i brązowe odznaki im. J. Krasińskiego. (kos)

NARADA ORGANIZACJI OBRONNYCH W WARSZAWIE

W rozpoczętych wczoraj w Warszawie 3-dniowych obradach przedstawicieli organizacji obronnych i sportowych krajów socjalistycznych uczestniczy 9 delegacji reprezentujących m. in. organizacje obronne Czechosłowacji, NRD, Węgier i Związku Radzieckiego. W pierwszym dniu obrad dokonano oceny współpracy tych organizacji w dziedzinie rozwoju i upowszechniania sportu obronnych. (PAP)

Pierwsze kontrakty handlowe

Dokończenie ze str. 1
elektronicznych. Inny wielki kontrakt „Metalexportu” zawarty z ZSRR dotyczy wzajemnych dostaw obrabiarek do roku 1990 oraz polskiego eksportu do Związku Radzieckiego sprzętu elektro-magnetycznych i precyzyjnych uchwytów tokarskich.

Centrala „Ciech” sprzedała do Hiszpanii kauczuk syntetyczny za sumę 0,5 mln zł dew. a „Unitra” podpisała wieloletnią umowę z jugosłowiańskim „Investimpexem”, która jeszcze w tym roku przewiezie w obie strony dostawy podzespołów elektronicznych wartości milionów złotych dewizowych.

Wczoraj na targach przebywał minister handlu zagranicznego NRD Horst Solte. Spotkał się on z ministrem handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzym Olshewskim oraz zwiedził ekspozycję targową. Przewidywano również delegację handlową z Finlandii pod przewodnictwem ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego MHZ Finlandii Ervi Rytönen. *

Z okazji Dnia Amerykańskiego

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z opadami deszczu i burzami. Temperatura maksymalna na północy i lokalnie na południu ok. 17 stopni, na pozostałym obszarze od 19 do 23 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

ZSRR — pierwszy partner Polski

Radziecka oferta nowoczesnej techniki

Na tegorocznych Międzynarodowych Targach Technicznych wielkie zainteresowanie budzi pawilon Związku Radzieckiego, gdzie zaraz po wejściu do hali zwiedzający natrafiają na imponujące makiety radzieckich urządzeń i aparatów służących do podboju Kosmosu.

Na przykładzie ekspozycji radzieckiej można zapoznać się z różnorodnymi formami współpracy przemysłu ZSRR z polskimi producentami oraz z pozostałymi krajami RWPG. Specjalnymi emblematami wyróżnione są te ekspozycje, które wyprodukowane zostały w ramach kooperacji. Są wśród nich dźwigi samochodowe, 3 typy traktorów, silniki elektryczne, maszyny cyfrowe, urządzenia do produkcji alkoholu butylowego i metanolu oraz urządzenia dla rafinerii ropy naftowej. Jednym z najciekawszych eksponatów jest makieta komputera ES-1050, największej radzieckiej maszyny obliczeniowej, która może mieć zastosowanie w rozwiązywaniu problemów naukowo-technicznych, handlowych i specjalnych zadań w dziedzinie informacji; jej średnia „wydajność” przekracza pół miliona operacji na sekundę.

Stało się już tradycją, iż fragment pawilonu ZSRR jest zawsze przeznaczony dla przedstawienia osiągnięć jednej z republik radzieckich. W tym roku zaprezentowano osiągnięcia radzieckiej Białorusi, republiki o wysokim potencjale w wytwórczym w dziedzinie przemysłu samochodowego i traktorowego, ropy naftowej i petrochemii oraz słynącej z dobrych wyrobów w takich branżach jak urządzenia precyzyjne, technika elektronowa, nawozy sztuczne, motocykle, zegarki i lodówki. Wiele wyrobów białoruskich trafia do Polski, m. in. obrabiarki, samochody ciężarowe, maszyny rolnicze, zegarki, włókno lnia, nawozy, produkty petrochemiczne itp. Białoruscy wytwórcy zorganizowali też specjalne stoisko obrabiarek oraz przedstawili całą rodzinę wielkich samochodów. Na placu wystawowym pokazano samo-

Dokończenie ze str. 1

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

Biuro Polityczne wysłuchało informacji komitetów wojewódzkich PZPR i urzędów wojewódzkich w Białej Podlaskiej i Elblągu na temat realizacji zadań określonych w uchwale XVII Plenum KC. Stwierdzono, że stan prac w obydwu województwach jest pomyślny. Funkcjonują partynne i państwowe władze wojewódzkie. Pomyślnie realizowane są zadania społeczno-gospodarcze w przemyśle i rolnictwie. Aktywnie działają miejskie i gminne urzędy oraz instancje partyjne, koncentrując uwagę na realizacji bieżących zadań społeczno-gospodarczych i poprawie obsługi mieszkańców.

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem kierowania pracami żniwnymi i skupem ziemiopłodów jest gmina. Dlatego główny wysiłek aktywności politycznej i gospodarczej powinien być skierowany na właściwe przygotowanie gmin do realizacji tych zadań. Biuro Polityczne zaleciło komitetom wojewódzkim i gminnym partii dokonanie w najbliższych dniach oceny stanu przygotowań do żniw i wykonania zadań wynikających z programu prac żniwnych we wszystkich jednostkach gospodarczych. (PAP)

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do żniw i skupu piodów rolnych.

Rolnictwo otrzymało w roku bieżącym więcej nowoczesnych kombajnów i innych maszyn żniwnych. Dzięki temu, już co czwarty hektar zbóż w skali kraju będzie zebrany kombajnami, a w PGR i RSP niemal w całości zboża zebrane zostaną przy pomocy maszyn. W związku z tym coraz większego znaczenia nabiera utrzymanie technicznej sprawności sprzętu i organizacji jego pracy. Dzięki starannemu przeprowadzeniu przeglądów i remontów maszyn i ciągników, zapewniono do bry stan gotowości, sprzętu żniwnego. Przyspieszenia wymaga jedynie remont części ciągników dużej mocy i sprzętu transportowego. Dobrze są przygotowane punkty skupu zbóż i rzepaku.

Podstawowym ogniwem

WYMÓG NASZYCH CZASÓW

— Frazesami, głoszonymi przez nieodpowiedzialnych warcholów, organizatorów anarchii — Polski odbudować się nie da. Siłę państwa polskiego i dobrobyt narodu zbudować można tylko pracą wszystkich obywateli.

Te słowa padły z trybuny I Zjazdu Polskiej Partii Robotniczej bez mała trzydzieści lat temu. Ich głęboka słuszność potwierdziła praktyka minionych dziesięcioleci. Wyciągnąwszy wnioski z przeszłości, PPR a później PZPR oraz skupione wokół nich siły postępu dążyły do umacniania spójności społeczeństwa. Wytrwale upowszechniano i wcielano w życie idee Frontu Narodowego i następnie Frontu Jedności Narodu, integrujące obywateli wszystkich środowisk wokół patriotycznego zadania budowy silnej Polski.

Albowiem partia robotnicza, która przejęła odpowiedzialność za losy kraju była świadoma, iż państwo polskie może być silne tylko słuszną myślą polityczną, aktywnością najszerszych kręgów ludności i przykłądną dyscypliną społeczną. Te czynniki — obok szybkiego rozwoju gospodarczego i kulturalnego — miały określić miejsce i znaczenie naszego narodu na mapie świata.

Olbryzie tworzenia nowoczesnego ustroju, odbudowy zniszczonego drugą wojną światową kraju, intensywnego odrabiania zapóźnień industrializacyjnych i kulturalnych, konieczności przenoszenia na odzyskane tereny milionów obywateli — to olbrzymie zadanie na niespotykaną w dziejach Polski skalę zostało wykonane jedynie dlatego, iż zbiorowy wysiłek społeczny organizowany był przez krzepnącą z roku na rok ludową władzę, kładącą podwaliny pod silne państwo.

Ale również lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte, gdy proces odbudowy kraju został zamknięty, a ziemi nad Odrą, Nysą i Bałtykiem zatętniła pełnią życia — dostarczyły niezbitych dowodów, iż sprawa na organizację państwa z powszechnym aprobowaniem wytyczanych celów przez ogół społeczeństwa, przynosiła piękne owoce. Intensywne uprzemysławianie Polski, elektryfikowanie tysięcy wsi, rozbudowa sieci komunikacyjnej, głębokie przemiany na wsi upowszechnienie oświaty oraz zdobycze kultury — wszystko to stawało się rzeczywistością przy walnym współudziale organizatorskim rozlicznych agend państwowej administracji.

„Skoro nie jesteśmy anarchistami, winniśmy uznać konieczność istnienia państwa, to jest przymusu dla dokonania przejścia od kapitalizmu do socjalizmu” — pisał Włodzimierz Lenin w roku 1918^o, od powiadając tym, którzy szerzyli utopijny pogląd bezwzględnej potrzeby likwidowania organizacji państwowej. Przenikliwość wodza Rewolucji Październikowej została i w tym punkcie potwierdzona przez historię. Nadal silnie sprawnie funkcjonujące państwo jest podstawową formą organizacji społeczeństwa.

Gdy w trzydziestą rocznicę istnienia Polski Ludowej ocenialiśmy przebytą drogę i to, co zostało zrobione, nie brakło — obok dumy z dokonań — refleksji, iż można było uzyskać więcej. Można było uzyskać więcej, gdyby organizacja zbiorowego ludzkiego wysiłku była jeszcze sprawniejsza i gdyby część obywateli wykazywała lepsze zdyscyplinowanie oraz potrafiła dostrzegać zbieżność własnych

interesów z interesami ogółu.

Nadal w pewnych środowiskach pokutują bowiem złe tradycje, żywcem przeniesione na naszą rzeczywistość z okresu zaborów, kiedy wszystko co państwem i urzędem trąciło — było uosobieniem obcości i władzy narzuconej. Jeszcze sporą rolę grają nie-dobre nawyki, wyniesione z Polski międzywojennej, kiedy to intensywniejsza robota oznaczała pomnażanie dochodów właścicieli warsztatów pracy. Dają też nieraz znać o sobie niedostatki obywatelskiej edukacji części społeczeństwa, nie zawsze umiającego dostrzegać związki bezpośrednie lub pośrednie między indywidualnym wysiłkiem a rezultatami wysiłku społecznego.

Toteż nie bez powodu na VI Zjeździe PZPR uznano za problem dużej wagi dalsze doskonalenie funkcjonowania naszego państwa, usprawnianie kierowania i zarządzania, polepszanie organizacji aparatu administracji państwowej. Zarazem podkreślano z naciskiem konieczność umacniania państwa poprzez konsekwentne rozwijanie demokracji socjalistycznej, w ramach której każdy obywatel, korzystając z należnych mu praw, pamiętać będzie o przykładowym wypełnianiu obowiązków.

W ostatnim czteroleciu dyrektywy te zostały w znacznym stopniu wcielone w życie. Partia, stronnictwa polityczne, organizacje społeczne, rozwinęły i prowadzą szeroko pomyślaną edukację we wszystkich środowiskach, mającą na celu pobudzenie aktywności społecznej, dotarcie do świadomości wielu ludzi z patriotyczną motywacją potrzeby zwiększania wydajności, poprawy efektywności naszego działania.

Władze centralne dokonywały równolegle w tym czasie posunięć zmierzających do usprawnienia funkcjonowania państwa i ulepszenia zarządzania. Powstały WOG-i, czyli wielkie organizacje gospodarcze, stopniowo obejmujące

doskonalszą formą kierowania większość fabryk. W roku 1972 powołane zostały gminy jako samodzielne mikroregiony społeczno-gospodarcze. Ustanowiono następnie terenowe organy administracji państwowej, działające jednoosobowo, w postaci naczelników gmin, miast i powiatów, a także prezydentów większych skupisk miejskich oraz wojewodów. Dzięki temu udoskonalono działalność aparatu wykonawczego, krystalizując jego obowiązki, a jednocześnie zaakcentowano rolę organów przedstawicielskich — rad narodowych. Tym samym, dokonano istotnego kroku na drodze polepszania działalności aparatu państwowego, na drodze umacniania państwa.

Przypomniane tu zmiany z lat ostatnich dyktowane były wyłanianymi przez praktykę potrzebami. Stały (w latach siedemdziesiątych szczególnie szybko) rozwój wszystkich dziedzin życia kraju, wymagał unowocześnienia metod zarządzania. Po prostu dalszy wszechstronny rozwój Polski od tego rodzaju zmian poczynił być zależny. Mówił o tym podczas XVII Plenum KC PZPR Piotr Jaroszewicz:

„Ileż system działania państwa opóźnia się w swojej ewolucji za socjalistycznym rozwojem kraju (ma to wpływ) na rozwiązywanie zadań społecznych i gospodarczych, które można by wykonać lepiej, szybciej i taniej”.

I dalej:

„Zmiana (premier nawiazał do realizowanej obecnie reformy) wypływa (...), także z zasad centralizmu demokratycznego i demokracji socjalistycznej, pojmowanych jako fundamentalny warunek należytego funkcjonowania oraz stałego umacniania państwa i społeczeństwa nowego typu”.

Silne państwo jest po prostu wymogiem naszych czasów. Bez racjonalnie ustalonej, stale doskonalonej, koncepcji organizacji państwowej — nie jest możliwy szybki postęp w budowaniu pomyślanej, socjalistycznej przyszłości.

WIESŁAW PORZYCKI

*) Artykuł „Najbliższe zadania władzy radzieckiej”.

rzepia zarobki, więc nie łoży na utrzymanie rodziny, źle pracuje, uchylił się od leczenia przeciwalkoholowego, jest bywałcem izby wytrzeźwień — oto typowy dla alkoholika tryb życia, który należy korygować, wykorzystując odpowiednie przepisy. Sprawnie posługując się nimi, można dość szybko spowodować, że wynagrodzenie pracownika — alkoholika będzie wypłacane jego małżonce, a on zostanie poddany przy musowej kuracji. Niestety, nie zawsze się tak dzieje. Bywa, że nie dość umiejętnie wykorzystywanie przepisów utrudnia i odwołka odpowiednia korektę zachowania alkoholika. Mijają miesiące, sprawa krąży od instytucji do instytucji, a uciążliwość alkoholika dla otoczenia pozostaje niezmieniona, co wywołuje wrazenie, że tego rodzaju jednostki mają osobliwy lecz niezawodny immunitet.

„Immunitet” ów powstaje w wyniku nieprawidłowości w funkcjonowaniu różnych instytucji. Wystarczy, by zawiódła jedna z nich, a cały dobrze przecieży pomyślny mechanizm przeciwdziałania alkoholizmowi zaczyna pracować nieefektywnie.

ZŁE POJĘTA SOLIDARNOŚĆ

Jeżeli ktoś kilka razy przebywał w izbie wytrzeźwień, to fakt ten stanowi sygnał wymagający zawiadomienia m.in. zakładu pracy. Izba Wytrzeźwień w Poznaniu dobrze wywiązuje się z tego obowiązku, jeśli chodzi o informowanie

przedsiębiorstw transportowych i budowlanych o pobytach ich pracowników w izbie. Informacje te prawie zawsze powodują odpowiednią reakcję, np. w postaci rozmów ostrzegawczych, w których kierowcom czy operatorom maszyn budowlanych przypominają się wymogi trzeźwości zawodowej. Inaczej rzecz ma się z pracownikami spoza budownictwa i transportu. „Pacjentów” zatrudnionych w innych branżach, a zarejestrowanych

PRZYWILEJE ALKOHOLIKA?

w izbie trzy lub więcej razy było w 1974 roku około 2500. Prokuratorzy zbadawszy dokumentację dotyczącą 97 osób (spośród tych 2500) stwierdzili, że o pobycie — co najmniej trzecim — 38 pracowników w Izbie Wytrzeźwień placówka ta nie powiadomiła zakładów pracy. Zaniedbania tego typu utrudniają m.in. ograniczanie skutków alkoholizmu, konkretniej mówiąc — nie sprzyjają wykorzystywaniu art. 20 ustawy antyalkoholowej.

Kiedy jeden z małżonków nadużywając napojów wysokoprocentowych nie łoży na utrzymanie rodziny, a współmałżonek nie łoży w sądzie wniosku o orzeczenie wypłaty wynagrodzenia do swoich rąk, wówczas organizacja społeczna na mocy artykułu 20 może wystąpić z takim wnioskiem. Upraw



Golczewo zaprasza

Golczewo (w województwie szczecińskim) znane jest jako miejscowość wczasowa. Konkurencji nie czyni mu nawet bliskie sąsiedztwo morza. Położone na pełnym rybnym jeziorze, obok grzybowych lasów, dla ludzi zmęczonych wielokompleksowym hałasem jest idealnym miejscem wypoczynku. Oprócz domu wczasowego, jest tu dobrze zorganizowana popularna forma „wczasów pod gruszą”. Mieszkańcy Golczewa zapraszają do siebie na jeden turnus 200 osób — w sezonie organizuje się pięć turnusów.

Fot. — CAF

W kręgach towarzyskich zbliżonych do warszawskiego targowiska zwanego „Kercelakiem” najdotkliwszą drwiną ze stanu cudzych interesów było przed laty określenie: ten to ma fabrykę — świeżego powietrza. Ale też wówczas jeszcze trawę, wodę, las nazywano po prostu przyrodą. Dziś mamy już do czynienia z komponentami naturalnego środowiska człowieka.

Wobec takiego obrotu spraw posiadanie fabryki świeżego powietrza, to całkiem dobry interes, jak też sprzedaż takich fabryk. I właśnie wśród polskich specjalności handlowych wyraźnie kształtuje się nowa, z wielką przyszłością: eksport wytwórni świeżej wody, odświeżania powietrza, gleby. Bo przecież urządzenia ochronne i filtrujące, wychwytyjące pył, neutralizujące ścieki, eliminujące szkodliwy wpływ nawozów sztucznych są w istocie zakładami przywracającymi czystość tym elementom życia.

Niebywale zwiększa się w świecie popyt na taką aparaturę ochronną i filtrującą, na pompy, dmuchawy, wentylatory, chlorofory, osadniki, automatykę sterującą tymi urządzeniami. Odkąd „Polimex-Cekop” zaczął oferować swoim kontrahentom czystsze, mniej zanieczyszczające otoczenie wytwórnie kwasu siarkowego, cukrownie, cementownie i huty, wyraźnie zyskał na uznaniu wśród klientów. Obecnie żaden z szanujących się odbiorców nie kupi wytwórni płyt pilśniowych, chłodni czy cukrowni bez urządzeń gwarantujących wysoką czystość procesów technologicznych, małą uciążli-

Bez komputera

Fabryki świeżego powietrza

wość dla otoczenia. To jedno; ponadto wielu partnerów handlowych dopytuje się wprost o obiekty „luzem” służące ochronie przyrody — oczyszczalni nie ścieków, stacje pomp, filtrów, wodociągi. I polskie fabryki wykonały już komplety urządzeń, a nasi specjaliści zmontowali je w wielu krajach.

Ogromne zapotrzebowanie na tego rodzaju sprzęt notują akwizytorzy w krajach Bliskiego Wschodu, w całej strefie państw wstępujących na drogę przemysłowego rozwoju oraz wśród tych, którzy już w pełni poznali niedolę zanieczyszczonych rzek, zapyłonego nieba nad głową, wędzących lasów. Tworzy to wspaniałą szansę eksportową, gdyż kraje najbardziej rozwinięte łożą, na miarę swojego dochodu narodowego i stosownie do przynuszonego potrzeb — po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt miliardów dolarów rocznie na chronienie wody, gleby, atmosfery. Inni, przeznaczając na ten cel po jeden — dwa procent dochodu narodowego, też uczestniczą w tworzeniu wielkiego, narastającego i trwałego przecieży popytu.

Tak więc przed naszym przemysłem pojawia się wyraźna szansa wejścia na światowy rynek z towarami wysoką gwarancją

dynamikę rozwoju branżom produkcyjnym i współpracującym. Poczynione dotąd próby wykazały realną możliwość współpracy — i to zarówno wewnątrz RWPG, jak i z grupami firm innych krajów, które skłonne są uczestniczyć w dostawach, wspólnie z polskim przemysłem, na rynki krajów trzecich. Zresztą, prawdziwą miarą handlowego zainteresowania polskimi możliwościami w tej branży, są liczne zapowiedzi uczestnictwa w imprezie targowej organizowanej jesienią tego roku w Poznaniu pod nazwą „Komex 1975” na której zaprezentuje się własne możliwości eksportu i produkcyjnej współpracy w tym dziale.

Cały ten wywód wykazuje w sposób czytelny, jak liczne pojawiają się szanse zwiększenia dynamiki gospodarczego rozwoju — bo tym jest przecież zdobycie trwałego miejsca w światowym handlu — i jak natychmiast należy je wykorzystywać, by inni nie zajęli naszego miejsca. I takie postępowanie jest najpewniejszym sposobem zaspokajania własnych, wewnętrznych potrzeb, gdyż przemysł karmiony zagranicznymi zamówieniami, związany współpracą z obcymi, wyspecjalizowanymi firmami, niejako mimochodem dostarcza wszystkiego, co potrzeba na krajowy użytek. A są to potrzeby ogromne.

Już obecnie roczne wydatki na ochronę przyrody przekraczają setną część dochodu na rodowego. W ponad stu zakładach przemysłowych instaluje się urządzenia wychwytyjące pył, neutralizujące zanieczyszczenia fabrycznych dymów. W ciągu dwunastu miesięcy tego roku oddać trzeba do użytku dwieście oczyszczalni przepuszczających więcej niż milion metrów sześciennych na dobę. Buduje się serie ujęć wody, zbiorników, reguluje się rzeki i potoki na przestrzeni prawie tysiąca kilometrów. „Ochrona środowiska człowieka” — to tytuł rozdziału wyodrębnionego już, jako element standardu życia społeczeństwa, na równi z dochodami, zaopatrzeniem rynku i budownictwem mieszkaniowym, w planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju... I z każdym rokiem, im bardziej narastać będzie potencjał przemysłowy, tym ważniejsza będzie to sfera działalności inwestycyjnej.

Nasz przemysł podejmuje więc specjalizację podwójnie korzystną — tak ze względu na własne, wewnętrzne potrzeby, jak i na możliwości wielce opłacalnego eksportu. Zajmowanie względnie wolnych jeszcze obszarów na światowym rynku, to znakomity sposób na przyspieszenie własnego rozwoju. Tę bezcenną cechę można zdobyć także specjalizując się w stawianiu fabryk świeżego powietrza.

ROMAN LENCEWICZ

niektóre instytucje tego ostatniego działania świadczą, że w latach 1973—74 samorządy mieszkańców skierowały do komisji 2 wnioski, a szkoły — ani jednego. A przecież obie te instytucje niejednokrotnie ujawniają dramaty rodzinne, którym można położyć kres jedynie przez poddanie alkoholika leczeniu.

Niestety, zawiadomienie komisji nie zawsze wywołuje szybką i właściwą ingerencję. W latach 1973—74 do komisji (przy urzędach dzielnicowych w Poznaniu i przy urzędzie dla powiatu poznańskiego) wpłynęło 1450 spraw, z których 249 zostało rozpoznanych po upływie dwóch miesięcy, a 222 po trzech miesiącach. Komisje doszły do przekonania, że w 427 sprawach należy zastosować leczenie w zakładzie zamkniętym i przekazały je sądom, które są uprawnione do orzeczenia takiej kuracji. Biorąc pod uwagę długotrwałość postępowania przed komisją, a także fakt, że potem sprawą często zajmuje się sąd, można powiedzieć, iż bardzo często od ujawnienia przypadku nałogowego alkoholizmu do wydania ostatecznej decyzji na temat leczenia — mija pół roku. Trudno to aprobować, kiedy alkoholik jest uciążliwym dla otoczenia, wywołuje awantury, znęca się nad członkami rodziny. Niezbędne jest zatem przyspieszenie postępowania prowadzonego przez komisje społeczno-lekarskie.

Dotychczas przewlekłość

Dokończenie nr str. 6

MICHAŁ ŁUCZAK

STRONA

GŁOS — 11 VI 1975

Wektory przyspieszenia

WYDAJNOŚĆ MASZYN I LUDZI

Na problem ten patrzeć można z różnych stron. Pół wieku temu od strony politycznej spojrzeli na wydajność prac Lenin i stwierdzili, że w ostatecznym rachunku ona właśnie zadecyduje, który ustrój zwycięży w wielkim współzawodnictwie światowym.

W tamtych czasach teza ta opierała się na doświadczeniach rozkwitającego kapitalizmu. Z historii pierwszych rewolucji przemysłowej znano przykłady takich skoków, które — bez barykad i zdobycia Bastylli — zatrząsły mogły feudalnymi tronami. Np. zastosowanie w miejsce chałupniczego krosna mechanicznego tkacka zwiększyło wydajność pracy 50 razy, zaś mechaniczne przedzielenie — aż 200-krotnie! Średniowieczna manufaktura ożeniona z maszyną parową Włata powiła cudowne dziecko — przemysł maszynowy.

Czy powtórzymy sukcesy?

Czy dziś możliwe jest powtórzenie podobnych skoków wydajności pracy? — Na wstępie warto powiedzieć, że przy osiągnięciu już poziomu wydajności każdy jej wzrost, nawet o kilka procent, daje ogromne przyspieszenie produkcji. Mimo to okazuje się, że skoki w tej dziedzinie nie należą wyłącznie do belle époque inżynierii bary i elektryczności. Niedawno w „Polityce” minister Kaliski podał fakt, iż wykorzystanie zjawiska z dziedziny mechaniki płynów — tzw. wiru stacjonarnego do przędzenia włóczki — pozwoliło na 10-krotne zwiększenie sprawności mechanizmów.

To przykład jednostkowy. Ale przecież przed nami całe zasoby mocy ukrytych w energii jądrowej, w cybernetyce. Amerykański uczonec R. Theobald analizuje, w swych pracach „Wyzwanie dobrobytu” oraz „Wolni ludzie i wolne rynki” możliwości stwarzane przez rewolucje naukowo-techniczne. Twierdzi, iż zastosowanie kompleksowej automatyzacji (przez co rozumie połączenie maszyn cybernetycznej z urządzeniem automatycznym) stwarza szansę nowego zrywu wydajności od 20 do 30 razy! Wprowadzenie tej kompleksowej automatyzacji do produkcji handlu, bankowości, usług itd. nazywa Theobald „rewolucją cybernetyczną”.

Zejdźmy na ziemię

Zostawmy jednak na razie na boku te ponętne wizje i zejdźmy „na ziemię” do naszych spraw współczesnych. Jak wygląda obecnie postęp w sferze wydajności w Polsce? — Dane za rok 1974: kraje RWPG wyprzedziły tu znacząco państwa członkowskie EWG, a także Japonię i Stany Zjednoczone, osiągając w przemyśle wzrost wydajności o 6,7 proc. Polska w tym samym roku — o 9 proc. Dla porównania: RFN i Włochy — 4 proc.

wzrostu, Japonia — 3 proc., Francja — 2 proc., natomiast w USA i Wielkiej Brytanii wydajność w przemyśle w tymże roku spadła o 1 proc.

Te nasze zeszłoroczne 9 proc. warto zestawzić z danymi z lat poprzednich. W pięcioletniej 1961-65 wzrost wydajności pracy w przemyśle wynosił średnio rocznie 5,7 proc. W następnej — tempo uległo zwolnieniu i wynosiło trochę ponad 5,5 proc. Dopiero w ostatnich latach zaowocowała dorodnie pogrudniowa polityka gospodarcza, naukowo-techniczna i inwestycyjna.

Oczywiście, wzrost tempa — to jeszcze nie znaczy osiągnięcie takiej wydajności, jaką już zdobyły najbardziej przemysłowo rozwinięte kraje świata. Ale tempo ma tu ogromne znaczenie, gdyż oznacza po prostu: doganianie.

W tej sytuacji kierownictwo partii stale podkreśla potrzebę utrzymania wysokiego rytmu gospodarki, a posiedzenie Biura Politycznego KC z 20 maja, oceniające wykonanie zadań za 4 miesiące bieżącego roku, zaapelowało do całego aktywnego partyjnego i gospodarczego o najwyższą sprawność i dyscyplinę produkcji.

Drzemające moce

Nikt nie chce podnosić dziś wydajności pracy kosztem ciężkiego trudu i potu robotnika. Liczą się nowoczesne maszyny obsługiwane przez wykwalifikowanego fachowca. Pod tym względem ostatnie lata przyniosły niespotykane dawniej przemiany. Wartość majątku trwałego w przemyśle w stosunku do roku 1970 zwiększyła się ponad 56 proc., z 935 mld złotych do przeszło 1464 mld. O wielkim stopniu nowoczesności naszego przemysłu świadczyć może fakt, że wiek jednej trzeciej środków trwałych nie przekracza pięciu lat!

Rzecz w tym — jak to wszystko jest wykorzystywane. Nie raz w prywatnych pogwarkach mówi się: jak długo można windować w górę wydajność? Po cóż sięgać do cytowanego już Theobalda? Wykorzystajmy w pełni posiadany park maszynowy!

Niestety, wiele tu jeszcze grzechów. Jeden z głównych — to lukaszenie jednostkowości. Przed kilku miesiącami „Życie Gospodarcze” w artykule pod takim właśnie tytułem podawało przykłady poważnego zaoferowania w tej dziedzinie. Np. w przemyśle ceramicznym na 1 zmianie pracuje ponad 75 proc. załóg; w drzewnym — ponad 70. Oznacza to bardzo słabe wykorzystanie mocy maszyn na pozostałych zmianach. Ogromne rezerwy wykazuje tu przemysł elektromaszynowy, metalowy i inne.

Praca na drugiej, a zwłaszcza trzeciej zmianie jest bardziej uciążliwa niż na pierwszej. Niestety, same zakłady często zapominają o ludzkich potrzebach pracujących na tych zmianach robotników.

Wykazał to niedawny rajd po kilkunastu fabrykach, dokonany przez korespondentów „Trybuny Ludu”. Zamknięte bufety, brak opieki lekarskiej i pielęgniarskiej, słabe zaopatrzenie w orzeźwiające napoje, kawę itp., zła komunikacja w tych godzinach — oto niektóre czynniki zniechęcające do pracy poza 1-szą zmianą.

Prasa sygnalizowała także ostatnio przykładami dotyczącymi wykorzystania maszyn i urządzeń w innych działach gospodarki. O to np. nasze pralnie uspołecznione: tylko w 60 proc. tych placówek wykorzystuje się w pełni tzw. pralnice — podstawowy mechanizm w tej branży. Zaś aż 90 proc. pralni nie wykorzystuje w pełni agregatów do chemicznego czyszczenia odzieży. Oczywiście — taka sytuacja nie pozwala na uzyskanie rentowności i przyswoitych zysków przy jednocześnie atrakcyjnych cenach za usługi. Rezultat — przeciętnie w każdej rodzinie miejskiej na tradycyjne pranie domowe zużywa się rocznie 900 godzin — tzn. tyle ile na pracę w ciastach półtora miesiąca na pełnym etacie.

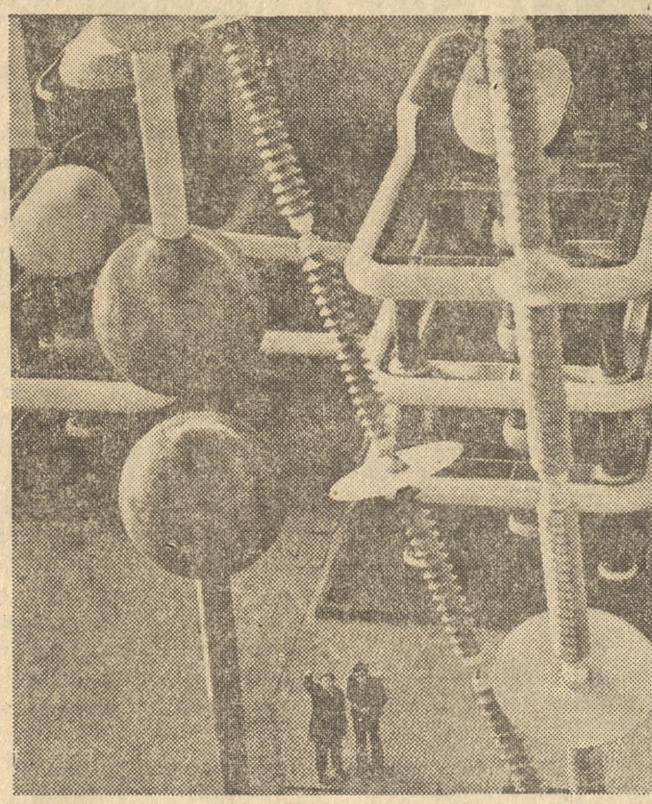
Albo weźmy handel i gastronomię. Tu też następuje spora modernizacja maszyn i urządzeń. Warto przypomnieć, że tzw. kasy rejestrujące skracają okres inkasowania zapłaty o ponad 50 proc., co jest przecież wielkim dobrodziejstwem zarówno dla klienta, jak sprzedawców. Ale wykorzystanie tych różnych kas, lad chłodniczych, maszyn do produkcji przetworów itp. wynosi średnio 85 proc.

Świadoma dyscyplina

Aby maszyny w pełni „oddały” zaklętą w nich moc i wydajność, musi być przy nich człowiek. Musi nim kierować, sterować czy zaprogramować (formy konkretnego współdziałania z maszyną ulegają zmianie), po to by wielki kapitał inwestycyjny, wyprodukowany z dochodu narodowego, nie gnuśniał. Maszyna powinna być zużyta szybko, aby była jak najbardziej rentowna. W przeciwnym wypadku następuje jej zużycie moralne, czyli zastępowanie się wobec nowych typów mechanizmów pojawiających się w światowej technice.

Skoro więc ostatnio w tak wydatnym stopniu unowocześniliśmy nasz park maszynowy — w przemyśle, budownictwie, handlu, usługach, wreszcie w rolnictwie — nakazem chwili jest jak najwyższa, świadoma dyscyplina odpowiedzialnych za ten majątek ludzi. To znaczy nie tylko bezpośrednio obsługujących maszynę robotników. Także organizatorów produkcji, personel techniczny, administratorów i ekonomistów: maszyny muszą być w ruchu.

JAN SAPLEWICZ



Laboratorium wysokich napięć

ZSSR. Fabryka „Izolator” w Moskwie produkuje przepusty olejowe o napięciu do 1200 KW, które montuje się we wszystkich elektrowniach budowanych na terenie Związku Radzieckiego, eksportuje się je także do NRD, CSRS, na Kubę i do innych krajów. Na zdjęciu: w fabrycznym laboratorium wysokich napięć.

Fot. — CAF

Nie tylko samochody

Natarcie na korozję

W Instytucie Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie usłyszeliśmy coś bardzo interesującego dla amatorów czterech kółek, przymierzających się do „Fiata 126 p”: „bę dzie to jeden z najlepiej zabezpieczonych antykorozyjnie samochodów w świecie”. Czas przyszył odnosi się do okresu, gdy ruszy wytwórnia w Tyńcach, gdzie zostaną wprowadzone zabezpieczające przed korozją rozwiązania naukowe z Instytutu Mechaniki Precyzyjnej.

EFEKTY PRAC BADAWCZYCH

Specjaliści z Instytutu Mechaniki Precyzyjnej położyli niedawno wskazówki i tarczę zegara na Zamku Królewskim w Warszawie. Jedynie złoto zachowuje niezmienność swój połysk. Inne metale korodują.

Fachowcy zajmujący się zagadnieniami korozji obliczają, że niszczy ona rocznie ilość stału równą 1/4 jej światowej produkcji. Korozja niszczy, niszczy i zawsze będzie niszczyć metale występujące w przyrodzie w postaci utlenionej (w rudach) i wykazujące naturalną skłonność do powrotu w stan utlenienia.

Efekty badań IMP na tym froncie są coraz lepsze. Nowe technologie i urządzenia Instytutu w dziedzinie powłok ochronnych i obróbki cieplnej (która stanowi drugą główną dziedzinę działania placówki)

znalazły już zastosowanie w prawie 500 zakładach i fabrykach kraju. Efektem prowadzonych przez IMP prac naukowo-badawczych było wdrożenie w ubiegłym roku do praktyki gospodarczej 48 rozwiązań w 105 zakładach przemysłowych. W tym samym okresie Instytut zgłosił 52 patenty, z czego 15 zostało wdrożonych w 33 zakładach.

Wiele się mówi o ciągłej sła bości owej przekładni, która działa między badaniami i ich praktycznym wykorzystaniem. Okazuje się jednak, że w wielu wypadkach przekładnię tę można zbudować solidnie. Od czego to zależy?

PRÓBY W PRZEMYŚLE

Przykład Instytutu Mechaniki Precyzyjnej wykazuje, że nie ma specjalnych trudności z przenoszeniem do przemysłu tych nowych technologii, które są dopracowane i dostosowane do realiów przemysłowych. Nie bez znaczenia jest także udział w ich opracowywaniu ewentualnych odbiorców — i to już w najwcześniejszym stadium badań. Sprzyja to oswajaniu się przyszłych użytkowników z nową technologią.

Instytut Mechaniki Precyzyjnej nie dysponuje warunkami, w których można by próbować nowe technologie na miejscu. Trzeba to robić w warunkach przemysłowych. Udało się znaleźć taki poligon doświadczalny. Stał się nim dla IMP przemysł warszawski.

Otóż okazało się, że jest to o wiele lepszy sprawdzian, niż wszelkie próby w warunkach laboratoryjnych czy też półtechniki. Warunki instytutowe zawsze są różne od przemysłowych, zwłaszcza gdy technologia przeznaczona jest do wielko- przemysłowej produkcji seryjnej.

RODEM Z IMP

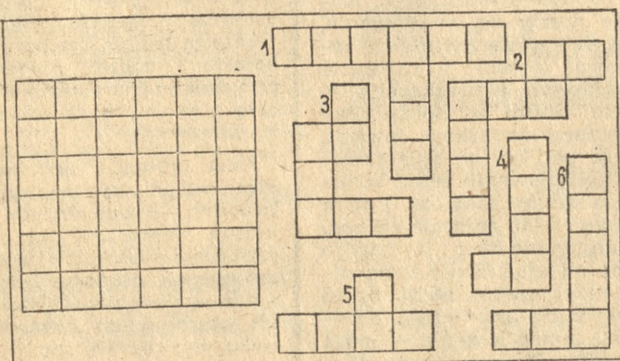
Jakie są inne tajemnice wprowadzenia technologii i urządzeń rodem z IMP? Jest ich wiele. Przemysł coraz częściej ogląda się za nowymi metodami, wytwórczymi, które pozwalają oszczędnie gospodarować materiałami, umożliwiają produkcję z posiedniej szych materiałów z identycznym efektem co z surowców najcenniejszych. Nowe technologie IMP tym się właśnie charakteryzują.

I wreszcie jeszcze jeden ich walor. W maksymalnym stopniu uwzględniają one wymagania ochrony środowiska, z reguły eliminują stosowanie w procesach produkcyjnych trucizn i środków bardzo szkodliwych.

Wszystkie te cechy opracowań badaczy z IMP sprawiają, że technologie tego Instytutu znajdują szybko zastosowanie. Można tu usłyszeć pełną satysfakcję przechawek: „Na nasze technologie odbiorcy czekają przed bramą”. I to jest prawda.

MARCIN KRYSZ

Zadanie logiczne



Przedstawiamy sprawdzian wyobraźni przestrzennej. Na ilustracji znajduje się 6 elementów oznaczonych cyframi, ale tylko 5 z nich można wykorzystać do ułożenia figury składającej się z trzydziestu sześciu pól jednostkowych. Zadanie polega na wskazaniu elementu, który jest zbędny przy konstrukcji figury. (ic)

Talenty

praktycznego zastosowania w polityce zatrudnienia. Ścisłej- szych bowiem zainteresowań, zamiłowań i predyspozycji, ujawnionych w toku studiów, nie uwzględnia jeszcze — jako całość — nasza polityka planu nowego zatrudnienia absolwentów wyższych uczelni. System wyławiania ludzi szczególnie zdolnych nie został też wpisany w instytucję stypendiów fundowanych (może byłoby to zresztą nieosiągalne). Wychodząc jednak naprzeciw narastającej konieczności pełnego wykorzystania wysoko kwalifikowanych kadr, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa i Techniki podjęło prace mające na celu opracowanie systemu rejestracji wybitnie uzdolnionych jednostek, z myślą o celowej i precyzyjnej polityce ich zatrudnienia. Przy pomocy Kola Informatorów przy Politechnice Szczecińskiej oraz Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Szczeci-

nie opracowano projekt takiego centralnego rejestru nieprzeciętnie zdolnych studentów pod tytułem „Talent”. Rejestr ma działać przy pomocy elektronicznej techniki obliczeniowej.

Często nazbyt ogólnikowo postuluje się konieczność ujawniania ukrytych talentów, co w odniesieniu do ludzi dorosłych i ukształtowanych wydaje się z reguły zabiegiem dość wątpliwym. Ważne jest więc, że pomysły „Talentu” zostały mocno osadzone na ziemi i oparte na uznanych i prawie niezawodnych metodach wyryfikacji studentów zdolnych. Czyż dobrym kryterium nie są bowiem takie formy, jak np. uczestnictwo w studenckim ruchu naukowym, wyróżnienia i nagrody w stojących na ogół na wysokim poziomie konkursach i turniejach technicznych, artystycznych czy innych. Czyż spraw-

Czy ludzki talent może wyskoczyć z komputera? Okazuje się, że może, choć naturalnie ani za sprawą czarodziejskiej różdżki, ani działania sił nadprzyrodzonych, a tylko dzięki właściwemu wykorzystaniu układów informacyjnych w sterowaniu pewnymi procesami społecznymi.

Założmy, że jakiś duży zakład przemysłowy poszukuje inżyniera — elektronika, zdolnego samodzielnie zorganizować przyzakładową komórkę badawczą. Inne przedsiębiorstwo zaś potrzebuje psychologa lub socjologa, który umiałby w nowoczesny sposób prowadzić pracownię psychologiczną. Albo — urząd wojewódzki posiada wakat na stanowisko inżyniera budowlanego, który ma się zająć koordynacją przedsiębiorstwa budowlanych województwa. I założmy, że w tych przypadkach — a w miarę rozwoju gospodarczego będzie ich przybywało — jednostki przemysłowe, administracyjne, instytucje typu twórczego z konieczności czy z przekonania chętnie postawiłyby na młodych, świeżo

upieczonych absolwentów wyższych uczelni. Pod jednym warunkiem — że będą to kandydaci wyłonieni w wyniku jakiejś rzetelnej selekcji, tacy, których można, jak to się popularnie mówi, „puścić na głęboką wodę”, czyli po wierzyć im trudne i odpowiedzialne zadania z małym prawdopodobieństwem popełnienia zasadniczego błędu.

Jasnym jest bowiem, że dyplom dyplomowi nie jest równy, sam fakt zdobycia go nie określa jeszcze człowieka jako kandydata na oficera wysokiej rangi, do czego można śmiało przyrównać wszelkie, bardziej złożone zadania i funkcje w społecznym organizmie. Nie określa tym bardziej, że można tu o wyjątkowo szybkich awansach i o pospiesznych przekraczaniu progów między akademicką teorią, a życiową praktyką.

Jak jednak zweryfikować kończących studia? Czy istnieją jakiegokolwiek obiektywne metody bliższego określania potencjalnej przydatności człowieka? Istnieją, tyle, że nie znalazły u nas dotychczas

Z pracowni poznańskich naukowców

Bruki wydarte ziemi

Nieprzeciętną postacią był książę Przemysław. Z myślą o zjednoczeniu państwa uwiózł z Krakowa koronę Piastów i pracownicy zabiegali o pozyskanie przychylności papieża i zgodę na koronację. Poznań przygotowywał się intensywnie do roli stolicy. Być może właśnie wtedy, w latach 1293-95, kazał książę znaczną część miejskich ulic pokryć brukiem. A jeśli nie Przemysław, to już z pewnością koronujący się w Gnieźnie pięć lat później Władysław II czeski „zafundował” miastu inwestycję, stanowiącą wówczas rzadkość w skali europejskiej. Wprawdzie Paryż doczekał się brukowanych ulic i placów już w roku 1194, ale Londyn dopiero w 1302, Lubeka w 1310, Norymberga w 1368. W dokumentach Krakowa znajduje się wzmianka, że około 1360 roku miasto zatrudniało brukarzy. Stary bruk poznański, pod ponad dwumetrową warstwą gruzów i ziemi przetrwał do naszych czasów, dowodząc wysokiej kultury dawnego Poznania w zakresie urządzeń komunalnych, zaś „Światło dzienne” ujrział ponownie dzięki odkryciu poznańskich archeologów.

Nie tak dawno jeszcze uwagę archeologów przyciągały jedynie grody i ruiny wielkich budowli. Stanowiły one wdzięczny obiekt badań jako miejsca opuszczone lub położone na peryferiach współczesnego życia. Obecnie nadszedł czas zainteresowania się miastami, ich centrami, procesem tworzenia się życia miejskiego z całym jego zapleczem i wszystkimi zależnościami społeczno-ekonomicznymi. Na naszych oczach powstaje nowa gałąź badawcza — archeologia urbium, archeologia miast, dostarczająca nam nowych wiadomości w zakresie układu przestrzennego i architektonicznego osiedli miejskich z uwzględnieniem kultury materialnej z wszystkich faz jej rozwoju.

Współczesne społeczeństwo — zdaniem dr. Włodzimierza Błaszczyka, od 1969 roku dyrektora Muzeum Archeologicznego w Poznaniu — nie zadowolona się jednak samymi wynikami badań. Potrzebuje komunikatywnego obcowania z przeszłością, zachować nawet w niewielkich fragmentach „in situ”, to znaczy w miejscu swojego powstania. Taka reanimacja przeszłości może być niezwykle ważna w procesie wychowania społecznego.

Jedną z pierwszych prac Włodzimierza Błaszczyka było utworzenie w 1955 roku rezerwatu archeologicznego w Częstochowie — Rakowie. Zamiast przenosić odkryte tam cmentarzysko ludności kultury łużyckiej do istniejącego już muzeum, postanowił zakonserwować groby wraz z wyposażeniem na miejscu. Przy znacznym udziale pracy społecznej postawił nad nimi budynek, tworząc unikalną w skali europejskiej placówkę. Tej swojej zasadzie pozostawiając autentykę na miejscu pozostał wierny, tyle że zamki i cmentarzyska zdradziły na rzecz archeologii średniowiecznych miast.

Prowadzone przez niego badania Starego Miasta w Poznaniu uwieńczyły się w 1973 roku ciekawym odkryciem, no i oczywiście — rezerwatem. Szczątki osady św. Gotarda, z której wyrósł dzisiejszy Poznań, a która znajdowała się między obecnymi ulicami: Garbary, Stawna, Szewska i Dominikańska, ogłądać można w archeologiczno-architektonicznym rezerwacie u zbiegu ulic Stawnej i Dominikańskiej. Najstarszy bruk Poznania, jeden z najstarszych w Europie, obeerzecz będzie można niebawem w poznańskim muzeum archeologicznym.

Jesień ubiegłego roku, podczas której w wykopie ciągnącym się pasem 32-metrowym od wschodniej elewacji Ratusza do zachodniej elewacji wschodniej pierzei rynku, do apteki, odsłonięto 16 warstw osadniczych (między innymi wspomniany wyżej bruk), zalegających do głębokości blisko 4 metrów, była paskudna. Bez przerwy deszcz i błoto. Dr Włodzimierz Błaszczyk i młody asystent muzeum — mgr Zbigniew Karolczak schodzili do wykopu w gumiakach, w których nieraz chlupotała woda. Ubiór wilgotniał od deszczu. Kopali od 4 do 30 października, a następnie od 10 do 20 grudnia ubiegłego roku. Terminy, uzależnione od harmonogramu prac ziemnych, związanych z inwestycją „Światło i dźwięk” dla Ratusza, nie pozwalały czekać na lepszą pogodę.

W kilku miejscach archeolodzy dokonali sondażowych wkołów do głębokości 4,5 metra. Natrafiali na ślady wielkich powodzi i pożarów, które niszczyły miasto, i resztki nieczyściwości, które spływając do głębokich rynsztoków niejedną spowodowały epidemię dżumy czy „czarnej śmierci”. Często na skutek prowadzonych ongiś wokół Ratusza prac ziemnych poszczególne warstwy kulturowe zostały przemieszczone, ale w jednym miejscu, w odległości 22,5 — 24,5 metrów od Ratusza trafili na odcinek od wieków nie tknięty ludzką ręką. Ze ścian wykopu odczytać było można jak z książki całe dzieje poznańskiego grodu.

Najtrudniejszą sprawą nie był jednak sam wykop. Należało wykonać tzw. profil laskowy wykopu, pozwalający zachować autentyzm nakładających się na siebie warstw i przenieść go w warunki normalnego muzeum. Profil ten robiono zwykle w wykopie su-

chym, a tu jak na złość siąpiło bez przerwy. Terminy prac inwestycyjnych nagliły. Próbowano więc podgrzewać wykop gazem, ale skutek był odwrotny. Trzeba było opracować technologię zdejmowania profilu „na mokro”.

Taki profil powstaje w ten sposób, że na oczyszczoną ścianę kładzie się gazę i wprowadza pod ciśnieniem środka utwardzającego, na to przychodzi tkanina lniana jedna i druga, też nasączona odpowiednimi chemikaliami, a pod to wszystko podkłada się odpowiednie płyty i — centymetr po centymetrze odrywa przyklejone do tkanin warstwy.

Profil wykopu z pobliska poznańskiego Ratusza ukazuje resztki rzecznych namulisk, na których powstała droga, w której udeptanej ziemi, a potem, w drugiej połowie XIII wieku, już z drewna; widoczne są w nim kamienie, które wyrzuciły wybrukowane poznańskie ulice na część nowo koronowanego króla Przemysława, względnie Wacława czeskiego, a nad nimi zwęglone resztki po pożarach i ślady powodzi z lat 1585, 1736, 1888... U samej góry położono kostki dzisiejszej rynkowej nawierzchni.

Ziemi wydarto inne jeszcze skarby. Obok fragmentów naczyń i drobnych przedmiotów codziennego użytku znaleziono drewnianą rurę — fragment rurociągu o średnicy 40 cm, którym przed czterysta laty płynęła woda do studzienki pod późniejszą fontanną Prozerpiny...

Plany badawcze naszych archeologów miasta przewidują m. in. dokładne wyznaczenie granic poznańskiej starówki, którą chcieliby widzieć oddzielną od późniejszego, XIX-wiecznego Poznania pasem zieleni. Mamy bowiem obowiązek rekonstruowania takiego obrazu przeszłości — argumentują — aby w wszystkich mieśkańcach Poznania przeżywanie jej wzbogacało ich teraźniejszość i pomagało im tworzyć rzeźbić kształt przyszłości.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Interesująca ekspozycja czynna jest w Poznańskim Domu Techniki. W ramach cyklicznych wystaw, organizowanych przez Wielkopolski Klub Dobrej Roboty DO-RO swoją produkcję prezentują Zakłady Rowerowe „Romet” w Poznaniu.

Wśród eksponatów znajdują się m. in. części rowerowe, samochodowe, różnego typu urządzenia i maszyny przemysłowe oraz rolnicze.

Największą uwagę zwraca jednak skuterki dziecięcy „Ptyś” o napędzie elektrycznym.

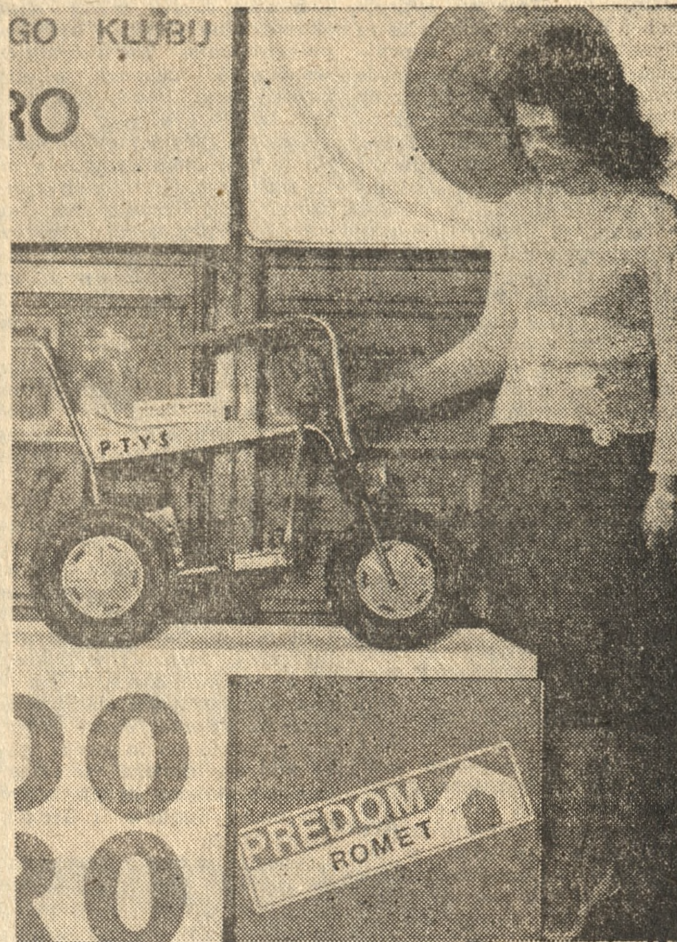
— Ten pojazd dla maluchów mówi dyrektor techniczny „Rometu”, inż. Wiesław Nowikowski — trafi na rynek najprawdopodobniej już w tym miesiącu. Postanowiliśmy wyprodukować 1500 „Ptyśków” jednak załoga zobowiązała się zwiększyć tę produkcję do 5000 sztuk. Ten skuterki napędza jest silnikiem elektrycznym, zasilanym z małego bezpiecznego akumulatora. Skuterkiem można się poruszać przez dwie godziny bez doładowywania akumulatora.

W tym roku załoga „Rometu” w odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza podjęła się wykonać do datkową produkcję wartości 2 mln. złotych. Część zobowiązań już wykonano. W tym roku wśród nowości znajdują się m. in. nowe łańcuchy do motorowerów i „Fiatów 126 p” oraz oświetlenia rowerowe batoryjne.

W „Romecie” trwa budowa obiektów dla zakładów przy ul. Serbskiej. Powstaje nowa

Nowość z „Rometu”

Mechaniczne „Ptyśie” dla najmłodszych



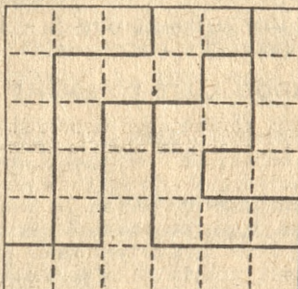
hala produkcyjna, która gotowa będzie pod koniec przyszłego roku. Inwestycja ta pozwoli na zwiększenie produkcji łańcuchów, obejmuje też liczne obiekty socjalne. W przyszłości zakłady noszą się z zamiarem dalszej rozbudowy hal produkcyjnych, gdyż zapotrzebo-

Na zdjęciu: skuterki dziecięcy „Ptyś” o napędzie elektrycznym wyprodukowany w Zakładach Rowerowych „Romet”.
Fot. — H. Kamma

wanie na rowery i części zamienne jest ogromne w kraju i zagranicą. (map)

Rozwiązanie zadania logicznego

Zbyteczny element oznaczony jest cyfrą 5. Wykorzystanie elementów przy konstrukcji figury przedstawione jest na rysunku.



Czy twoje krzesło jest wygodne?

Człowiek siedzący nigdy nie pozostaje nieruchomy. Nader często zmienia pozycję ciała — fizjologzy znajdują naukowe uzasadnienie dla tej ruchliwości. Pozycja siedzących powoduje przeciętnie naczyń krwionośnych, zmiany cyrkulacji krwi, poszczególne części ciała drętwieją — jakże nam wówczas jest niewygodnie! Dzieje się tak nawet na najwygodniejszym krześle — gorzej bywa wówczas, kiedy konstruktor mebli nie myślał o tym, że

mają być dostosowane do właściwości ciała ludzkiego.

W starożytnym Egipcie stolarze meblowi dopasowywali krzesła ściśle do zgiętego ciała.

Nauka i meble

la człowieka, wiernie odtwarzając je, okazało się jednak, że właśnie takie krzesła zmuszają człowieka do częstej zmiany pozycji. Krzesła takie nie pozwalają bowiem człowiekowi zmienić „zasiadziałej” pozycji.

Pojęcie „wygodne krzesło” czy „wygodny fotel” są względne, a siedzenie — to czynność indywidualna: są ludzie, którzy wolą twarde meble, inni zaś chętnie toną w głębokich, miękkich fotelach. Można uwzględnić upodobania przy indywidualnej produkcji — gorzej z masową. Styl „Ludwik XV” — znajdujący i dziś wielu zwolenników — polega na tym, że jego twórca dostosował swoje meble nie tylko do postaci, ale i do nawyków króla.

Nawyki zaś nasze właśnie przy meblach nie są przypadkowe: miękkość mebli wpływa na usposobienie człowieka, na jego zdrowie. Byłe jednak nie przesadzać: zbyt miękkie krzesła i tapczany wywołują patologiczne zmiany w organizmie, wykrzywiają kręgosłup, zakłócają działanie organów wewnętrznych.

Siedzenie na twardym, niewygodnym skonstruowanym

krześle również może skrzywić kręgosłup, wywołać zapalenie korzonków itp.

Z tych względów nauka zajmuje się problemem mebli — rzecz ważna przy ich masowej produkcji. W ZSRR istnieje nawet specjalny instytut mebli, współpracujący z lekarzami i z projektantami wnętrz.

M. in. badania prowadzone w ZSRR i w innych krajach, również i w Polsce, wykazały, że wygodą w odniesieniu do krzeseł i foteli zależy od równomiernego rozłożenia ciężaru ciała na powierzchnię mebli — tak by człowiek siedzący na krześle czuł się swobodnie. Wygodę podnoszą wszelkie miękkie detale — siedzenie, oparcie, „podłóWKi” itp.

Moskiewski Instytut Mebli starał się ustalić kryteria miękkości, posługując się specjalnym urządzeniem, które pozwala szybko i lekko określić stopień miękkości. Na tej podstawie sporządzono tabele dla konstruktorów i wytwórców mebli.

Nie łatwo jest zrobić wygodne krzesło! Nic dziwnego, że konstruktor rosyjski B.A. Wasiljew szybko uzyskał patent na swoje krzesła: są wygodne dla każdego kto na nich siada, dają się łatwo przenosić, składać, nie wymagają wiele drewna, są trwałe i estetyczne. „IB/219” — tak nazwało krzesła Wasiljewa — mają powodzenie. (PAI)

z komputera

dzalnym miernikiem zdolności organizatorskich, kierowniczych studenta nie jest także np. udana działalność w Socjalistycznym Związku Studentów Polskich czy w innych organizacjach polityczno-społecznych, jeśli oczywiście idzie ona w parze z dobrymi wynikami w nauce?

Autorzy „Talentu” wyszli ze słusznego założenia, że obok dobrych ocen w indeksie na równy liczy się postawa studenta — jego aktywność, inicjatywa, pomysłowość, wszystko to, co wykracza poza obowiązkowy program studiów, świadcząc o woli człowieka wykorzystywania własnych zdolności. Pewne jest bowiem, że na pojęcie talentu składa się połączenie zdolności z rozwiniętymi zainteresowaniami i aktywnością życiową. Obok erudycji i wiedzy wielkie znaczenie dla sukcesu życiowego ma bowiem umiejęt-

ność dokonywania zmian i usprawnień oraz odporność na życiowe przeciwności.

Projekt przedstawia się następująco. Bank informacji o najlepszych ogarnie przypuszczalnie od 6 do 12 tys. studentów z całego kraju. Kandydatów typowałiby głównie nauczyciele akademicki przy współpracy z SZSP. Każde nazwisko opatrzone ma być bogatym zestawem informacji o personaliach kandydata, jego warunkach bytowych, wynikach nauczania, osiągnięciach twórczych oraz działalności społecznej. Przewiduje się — przykładowo taką procedurę: zakład X zgłasza do „Talentu” zapotrzebowanie na inżyniera elektrotechnika, przewidzianego na zorganizowanie komórki badawczej. Otrzymuje ogólne charakterystyki kilku kandydatów. Wybiera jednego z nich. W dalszej kolejności „Talent” nadysła doklad-

ny wyciąg informacji o wybranym. Tak więc pracodawca jest szcze przed podjęciem osobistej rozmowy o zatrudnieniu wiedziałby o ew. pracowniku niejednokrotnie więcej niż wie obecnie już po podjęciu pertraktacji.

Wydać się, że zakłady pracy i przedsiębiorstwa przyjełyby tę inicjatywę przychylnie. Realizacja jej wymagałaby też przyznania tej formie pośrednictwa pracy pierwszeństwa przed nakazami pracy i orientacyjnego określenia listy stanowisk, przy których angażowanie „Talentu” miało sens. Nasuwa się w każdym razie wniosek, że takie niwelowanie progów między wyższą uczelnią, a życiem dla najzdolniejszych jednostek przyniosłoby korzyści gospodarce i samemu studentom, stanowiąc dodatkowy doping do pogłębiania zainteresowań.

BOŻENA PAPIERNIK

HUMOR I SATYRA



Wyspa nadal rozdarta

Zaledwie trzy dni trwała zakończona w sobotę przedterminowo w Wiedniu druga tura rozmów wewnętrznych. Uczestnikami tych rokowań, w których pośredniczył sekretarz generalny ONZ, byli Glafkos Kleridis z ramienia Greków cypryjskich i Rauf Denktaş jako reprezentant Turków cypryjskich. Uważa się, że przedwczesne zakończenie tej rundy rozmów było jedynym ratunkiem zapobiegającym całkowitemu ich przerwaniu. Inaczej mówiąc: tym razem nie zdołano uzgodnić niczego poza datą następnej, trzeciej rundy rokowań, przewidzianej na 24-27 lipca również w Wiedniu. Tak więc wszystkie jakże istotne nie tylko dla samej Republiki Cypru problemy polityczne pozostają nadal otwarte, a kompromisu obydwu zainteresowanych stron nadal nie wiadomo. Celem rokowań jest taki wynik, który — zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa z 12 marca 1975 r. — służyłby suwerenności i integralności terytorialnej Cypru.

Tymczasem niemal od roku wyspiarski Cypr pozostaje podzielony. Dwie piąte jego terytorium w wyniku inwazji Turcji zajęli (na północy wyspy) Turcy cypryjscy, którzy stanowią tylko piątą część wyspy, a obecnie usadowili się i odizolowali od Greków cypryjskich w najbogatszej części kraju. Przedtem zamieszkiwała tu przede wszystkim Grecy cypryjscy, zmuszeni w toku działań wojennych do ucieczki. Ponad 200 tys. tej ludności przebywa dotychczas w prowizorycznych obozach uchodźców.

Wskutek tej przedłużającej się sytuacji państwo cypryjskie, a wraz z nim jego ludność ponosi znaczne straty, do których obliczone na 400 tys. dolarów. Niedługo bieda zacznie się zaglądać także do skarbu republiki.

Wewnętrzny kryzys na Cyprze zaostriżył się szczególnie w wyniku proklamowania przez Turków cypryjskich 13 lutego br. odrębnego tzw. federalnego państwa tureckiego na Cyprze. Turcy cypryjscy użyli w tym celu przy każdej sposobności, iż wprowadzą to w życie, jeśli nie dojdzie do porozumienia w toku rokowań. Dla podkreślenia swego zdecydowania w tej mierze minionej niedzieli przeprowadzili na kontrolowanych przez siebie obszarach referendum konstytucyjne, w którym większość głosujących za-

twierdziła proponowaną konstytucję federalnego państwa tureckiego.

Turcy cypryjscy chcą, by państwo cypryjskie utrzymało jedność i składało się z dwóch części — tureckiej i greckiej oraz by obydwie te federalne części miały silne samodzielne władze i były reprezentowane we wszystkich wspólnych organach władzy przez równą liczbę reprezentantów.

Grecy cypryjscy opowiadają się za systemem kantonalnym, tj. federacją jednolitych etnicznie (grecko-cypryjskich lub turecko-cypryjskich) obszarów terytorialnych, przy zapewnieniu całemu państwu silnej władzy centralnej.

Jak na razie, te w gruncie rzeczy wzajemnie sobie przeciwstawne koncepcje pozostają bez żadnych kompromisowych modyfikacji. Toteż i rokowania wiedeńskie nie dają oczekiwanego i pożądanego wyniku.

Podczas pierwszej tury tych rozmów — w końcu kwietnia i na początku maja br. — zdołano z ledwością, i to na usilne nalegania sekretarza generalnego ONZ, uzgodnić otwarcie zamkniętego wskutek inwazji tureckiej, lotniska w Nikozji by udostępnić je samolotom sił pokojowych ONZ stacjonujących na Cyprze. Turcy cypryjscy wyrazili na to swoją zgodę pod warunkiem, że załoga lotniska złożona będzie z równej liczby Turków i Greków cypryjskich.

Obecnie, w czasie drugiej rundy rozmów wiedeńskich, strona grecko-cypryjska wystąpiła z oskarżeniem Turków cypryjskich o to, że przystąpili do zasiedlania opuszczonych domów greckich w Famagucie. Niezadowolone turecko-cypryjskiej wywołało odrzucenie przez rząd prezydenta Cypru, arcybiskupa Makariosa, propozycji powołania wspólnego rządu przejściowego, w którym obie społeczności etniczne miałyby po połowie udziału w obsadzeniu głównych ministerstw.

Zanim cokolwiek nowego na taki temat się postanowi, rząd Makariosa żąda najpierw powrotu do porządku konstytucyjnego zgodnego z układami w sprawie Cypru zawartymi w Zurychu i Londynie w 1959 roku, a więc jeszcze przed uzyskaniem niepodległości. Przypomnieć tedy trzeba, że pierwszy rząd cypryjski składał się wówczas z 10 ministrów, w tym z 7 Greków cypryjskich mianowanych przez prezydenta, którym jest Grek cypryjski i 3 Turków cypryjskich mianowanych przez wiceprez-

ta będącego Turkem cypryjskim.

Dotychczasowa całkowita rozbieżność stanowisk obu cypryjskich społeczności etnicznych nie sprzyja takiemu rozwojowi sytuacji, by Cypr mógł umocnić swoją integralność terytorialną i zarazem suwerenność. Na pewno z żalem przyjdzie to zakomunikować sekretarzowi generalnemu ONZ, Kurtowi Waldheimowi, który na 13 czerwca zobowiązał się przygotować sprawozdanie z przebiegu rozmów cypryjskich dla Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

Przedłużanie obecnej sytuacji na Cyprze szkodzi najbardziej bezpośrednio temu właśnie państwu. Zagroza jednak także pokojowej stabilizacji w tamtym rejonie świata. Jest bowiem Cypr ważnym strategicznym punktem i z tego tytułu, zwłaszcza wobec wydarzeń w Grecji, która wystąpiła z wojskowej struktury NATO — coraz bardziej interesuje niektóre koła Paktu Północnoatlantyckiego zabiegające o poprawę swoich pozycji. Tym razem właśnie kosztuje Cypr.

TADEUSZ KACZMAREK

Przywileje alkoholika?

Dokończenie ze str. 3
wcale nie oznaczała sumiennego analizowania spraw. Z badań prokuratorskich wynika, że co siódma sprawa była rozpoznana (przez komisję) niewłaściwie. Do najczęstszych błędów należało rozstrzygnięcie kwestii przymusowego leczenia bez zasięgnięcia opinii lekarza na temat tego czy osoba objęta postępowaniem jest nalogowym alkoholikiem. Natomiast w kilku sprawach zapadły bezzasadne decyzje o umorzeniu postępowania.

KOGO KARZE KOLEGIUM?

Kolejną instytucją, która przeciwdziała alkoholizmowi jest kolegium do spraw wykroczeń. Ingeruje ono m. in. wówczas, kiedy osoba, wobec której orzeczono przymusowe leczenie, uchyliła się od tego obowiązku. W ubiegłym roku komisje skierowały do kolegiów 126 spraw takich niedoszłych pacjentów. Kolegia ukarały ich wysokimi grzywnami. Stosowanie głównie dolegliwości ekonomicznej trzeba uznać za niesłusne. Bardzo często cierpią bowiem na tym rodzina alkoholika. Dlatego właściwe byłoby orzekanie wobec niesfornych pacjentów kary ograniczenia wolności, polegającej na skierowaniu obwinionego do odpowiedniego zakładu pracy, który go zatrudni, a z jego uposażenia będzie potracał 10—25 procent na rzecz Skarbu Państwa lub na cel społeczny. Ten środek stosowany wobec alkoholików uchylających się nie tylko od leczenia, ale również od pracy byłby próbą ich resocjalizacji. Natomiast jeśli chodzi o alkoholików, którzy pracują, a nie

Militaryzacja szkolnictwa w Chile

Gazety argentyńskie, powołując się na naocznych świadków piszą, że w szkołach chilijskich na lekcjach wychowania fizycznego uczniowie zamiast przebywać na boisku uczą się posługiwać bronią. Zajęcia te prowadzi wojskowi. Militaryzacja szkół chilijskich jest tak daleko posunięta, że program zajęć opracowuje jeden z wydziałów ministerstwa obrony. Szkoły od dawna zostały pod nadzór uczelni wojskowych.

Militaryzacja szkolnictwa rozpoczęta przez juntę bezpośrednio po zamachu stanu we wrześniu 1973 r., objęła również uniwersytety. Zastosowano ostre represje wobec wszystkich sympatyków konstytucyjnego Rządu Jedności Ludowej, usunięto przeszło 30 tys. studentów, zwolniono i aresztowano około 4 tysięcy wykładowców, a rektorami mianowano wojskowych.

We wrześniu 1974 r. wydano dekret wprowadzający na uczelniach przedmiot pod nazwą „bezpieczeństwo narodowe”. Jego celem jest rozbudzanie nastrojów militarystycznych wśród uczących się.

PAP

Delegacje państw arabskich i EWG obradują w Kairze

W Kairze rozpoczęły się wczoraj rozmowy między przedstawicielami krajów arabskich i EWG w sprawie współpracy gospodarczej i politycznej. Strona arabska pragnie, aby państwa EWG udzieliły jej pomocy w dziedzinie technologii oraz poparcia w uregulowaniu konfliktu bliskowschodniego.

Ze swej strony kraje arabskie zagwarantowały dostawy ropy naftowej krajom EWG. Zdaniem obserwatorów państwa Wspólnego Rynku, które ucierpiały z powodu embargo na dostawy ropy w 1973 roku, pragną tak ułożyć obecnie swe stosunki ze światem arabskim, aby w przyszłości posłużyć się ropą naftową jako „bronią polityczną” nie odbijając się ujemnie na gospodarce Wspólnego Rynku.

Agencja Reutersa pisze, że nie należy oczekiwać spektakularnych rezultatów dialogu arabsko-zachodnioeuropejskiego. Warto dodać, że dialog arabsko-zachodnioeuropejski został zakłócony niedawno na skutek podpisania przez EWG

porozumienia o współpracy z Izraelem. Na znak protestu przeciwko zawarciu tego porozumienia z rozmów między państwami arabskimi i Wspólnym Rynkiem wycofała się Libia. (PAP)

Posiedzenie Tymczasowego Komitetu MFW

We wtorek rozpoczęło się w Paryżu posiedzenie Tymczasowego Komitetu Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW), w którym uczestniczą ministrowie finansów i dyktory banków centralnych krajów należących do tej organizacji.

Uczestnicy posiedzenia podejmą jeszcze jedną próbę opracowania reformy międzynarodowego systemu walutowego, która ma być omawiana na jeśniennej sesji MFW. Prasa francuska pesymistycznie ocenia szanse sukcesu tego spotkania, podkreślając, że wśród jego uczestników panują ostre różnice zdań wobec podstawowych zagadnień. (PAP)

Narada członków Banku Rozliczeń Międzynarodowych

W poniedziałek w Bazylei rozpoczęło się doroczne spotkanie członków Banku Rozliczeń Międzynarodowych. W pracach tego forum biorą udział przedstawiciele zarządów banków centralnych ok. 30 krajów. Spotkanie odbywa się w okresie wyraźnego pogorszenia sytuacji gospodarczej w świecie kapitalistycznym, czego wyrazem jest raport banku, który otwarcie przyznaje, że mimo optymistycznych prognoz, przewidywanie w państwach zachodnich obecnego kryzysu gospodarczego — najostrejszego w okresie powojennym — nie nastąpi w najbliższym czasie.

Jedną z zasadniczych przyczyn tej sytuacji jest utrzymujący się nadal chaos na międzynarodowym rynku walutowym, wywołany krachem dotychczasowego światowego systemu walutowego. (PAP)

Sesja ministerialna OPEC

Nowy system cen ropy naftowej

Ze stolicy Gabonu, Libreville, podają, że ministrowie górnictwa i do spraw naftowych 13 krajów członkowskich Organizacji Państw-Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC) powzięli decyzję o oderwaniu cen ropy od waluty amerykańskiej i o wprowadzeniu nowego systemu wyznaczania cen, opartego na tzw. specjalnych prawach ciągnięcia międzynarodowego funduszu walutowego. Decyzja ta ma być jednak oficjalnie podana do wiadomości na zakończenie ministerialnej sesji OPEC w Libreville.

Decyzja państw OPEC ma na celu ochronę dochodów państw naftowych przed skutkami nieustannego spadku notowań waluty amerykańskiej. Spowoduje ona podwyżkę cen baryłki ropy (159 litrów), o około 30 centów amerykańskich. Obecnie średnia cena za baryłkę ropy wynosi 10,46 dolara. Uczestnicy w sesji prezes centralnego banku Iranu, Mohamed Jegane oświadczył, że niezależnie od tego posunięcia należy oczekiwać podwyżki cen ropy, poczynając od 1 października br. (PAP)

Sesja FAO w Rzymie

Deficyt żywności w wielu krajach świata

Dyrektor generalny FAO, Adeke H. Boerma, przemawiając w poniedziałek na otwarcie 12-dniowej sesji FAO w Rzymie, przedstawił obecną sytuację żywnościową świata. Oceniał on, że długo jeszcze trzeba będzie czekać na osiągnięcia w tej dziedzinie stanu zadowalającego.

Z opracowanego przez FAO raportu pt. „Światowa sytuacja żywnościowa i jej perspektywy na lata 1975/76” wynika, że w wielu krajach rozwijających się ciągle utrzymuje się deficyt żywności, a w niektórych z nich, w okresie ostatnich trzech lat, produkcja artykułów żywnościowych na głowę ludności była nawet mniejsza niż w latach 1961 — 65. (PAP)

Napięcie na granicy Maroka z Saharą Zach.

Jak podała agencja UPI, w ostatnich dniach na granicy Maroka i Sahary Zachodniej, okupowanej przez Hiszpanię, utrzymuje się napięcie. UPI powołując się na źródła hiszpańskie pisze, że od niedzieli oddziały marokańskie 5-krotnie usiłowały przekroczyć granicę i zająć posterunki hiszpańskie. Agencja dodaje, że w niedzielę w pobliżu Mahbes — na terytorium Sahary, 30 km od granicy z Marokiem, wojska hiszpańskie miały wziąć do niewoli 46 żołnierzy marokańskich. Dotychczas brak informacji o starciach i stratach w ludziach.

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, prowadzący rozmowy w sprawie przyszłości tej kolonii hiszpańskiej, po wizycie w Algierii przebywał wczoraj w Mauretanii. Następnie udał się do Maroka i Hiszpanii. (PAP)

MUZYKA

Atrakcyjny finał sezonu

tak wspaniale eksponującym bogactwo brzmienia instrumentów solistycznych przeciwstawionych tutti. Brahmsa zapamiętamy z tej interpretacji jako kompozytora kunsztownego, ale i przejrzystego, o wyraźnie spłatających się frazach melodycznych.

Przez następne trzy wieczory w auli UAM pod batutą Stefana Stuligrosza rozbrzmiewała Wielka Msza h-moll Jana Sebastiana Bacha. I tym razem „Poznańskie Słowiaki” nas nie zawiodły. Dźwięcznie brzmiały głosy chłopięce i silne męskie znakomicie radziły sobie z dziełem najeżonym polifonią. Chór zdumiewał niekiedy swą elastycznością dynamiczną (cudowne piano, które zawsze wywołuje tak niezwykle wrażenie) i zdecydowanie dominował w wykonaniu Mszy. A właściwie szkoda. Partia orkiestry wydaje mi się tu niemal równorzędna. I chy-

Niebawem tradycja zaczyna się stawać atrakcyjnym finałem sezonu w Poznańskiej Filharmonii. W czwartek, tj. 5 czerwca usłyszeliśmy Orkiestrę Symfoniczną z Bonn pod dyktando Volkera Wangerheima. Już „Elegia na orkiestrę” Tadeusza Bairda zapowiadała spotkanie ze znakomitym wykonawstwem. Utwór, którego polskie prawykonanie miało miejsce właśnie przed rokiem w Poznaniu, dziś zabrzmiał znacznie pełniej, co być może stanowiło wynik większego składu orkiestry. W ogólnym zarysie interpretacyjnym nie bez znaczenia pozostawała jednak duża wrażliwość i precyzja poszczególnych grup instrumentalnych, współdziałających z sobą na zasadzie płaszczyzn barwowych.

I Symfonia c-moll Jana Brahmsa, na poznańskiej estradzie rzadko wykonywana, odsłoniła pełnię możliwości koncertujących muzyków. Nieczęsto mamy okazję do kontaktu z wykonaniem tak precyzyjnym rytmicznie i intonacyjnie (subtelne waltornie),

na”. Dotychczas każdy z tych elementów wykonywano oddzielnie. Pozwoli to płockiej fabryce zaoszczędzić znaczne ilości blachy.

Na wspomnianej wystawie usprawnienia przedstawiają także „Inofama” z Inowrocławia, „Pilmel” z Wrocławia i inne zakłady. Gdyby nie przebieg konstrukcji wiele z tych pomysłów nie byłoby ujawnianych, obecnie zaś wdrażane są do produkcji w fabrykach.

Przemysł jednak największych efektów spodziewa się po nowych technologiach. Np. Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych zastosowała do wyrobu rozmaitych skomplikowanych detali metodę prasowania, z powodzeniem zastępującą kucie lub skrawanie, z którym wiąże się strata surowców.

W hali wystawowej są także ekspozycje z tworzyw sztucznych, mogące doskonale zastąpić w maszynach elementy z metalu. Nowością jest np. plastikowy pas do przenoszenia taśmowych, wykonany przez POM w Stargardzie Szczecińskim. (zd)

Wystawa w PIMR

Usprawnienia i oszczędności dzięki nowym konstrukcjom i technologiom

W Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych w Poznaniu otwarto wystawę, prezentującą wyniki przeglądu konstrukcji wyrobów i technologii wytwarzania. Znalazły się tu różne elementy, które dzięki zastosowaniu drobnych nierzaz zmian okazały się mniej pracochłonne, łatwiejsze w obróbce, lżejsze — a zatem i tańsze. Np. nowe rozwiązanie koła kopiującego do plugofrezarek i pluga podorywkowego — w wyniku współpracy konstruktorów PIMR oraz gruzińskiej „Unii” — pozwala zastosować taki uchwyt koła, że jest ono o przeszło 7 kg lżejsze. Dzięki temu można zaoszczędzić w tym roku 24 tony stali. Z innych usprawnień warto wymienić pomysł konstruktorów z Fabryki Maszyn Rolniczych w Czarnej Białostockiej, dotyczący wykorzystania tego samego arkusza blachy do wykonania zarówno kołnierza jak i nakładki. potrzebnych w produkcji „Bizo-

ADMINISTRACJA NOWOCZESNA

Rozmowa z kierownikiem Zakładu Prawa Administracyjnego
UAM — prof. dr. hab. Zbigniewem Leońskim

Organizacja państwa, struktura jego władz, podobnie jak wiele dziedzin naszego życia, wymagają stalego doskonalenia, dostosowania do warunków zmieniającej się współczesności. Aby odpowiadać kryteriom nowoczesności, organizacja ta musi być podporządkowana stopniowo rozwojowi państwa, jego potrzebom i możliwościom społeczno-ekonomicznym. Wychodząc z takiego założenia, przeprowadzono w kraju reformę władz i organów administracji państwowej, o której podstawowych celach rozmawiamy z kierownikiem Zakładu Prawa Administracyjnego, prorektorem Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr. hab. Zbigniewem Leońskim.

— Trójstopniowy podział władz, panie profesorze, miał długą historię...

— Przejeliśmy go po okresie międzywojennym. Był on na tamte czasy nowoczesny, likwidował bowiem mozaikę administracyjną, którą odziedziczyliśmy po zaborcach. Podział ten utrzymał się przez całe powojenne trzydziście lat. Dwie godne odnotowania reformy przeprowadzone w tym okresie, z których pierwsza ujednoliciła kształt administracyjny państwa po objęciu we władanie ziem zachodnich, a druga, z 1954 roku, próbowała dostosować kształt podziału państwa do ówczesnych potrzeb gospodarki rolnej, nie wpłynęły zasadniczo na zmianę struktury władzy i organów administracji.

— Zatem obecna reforma stanowi nowy rozdział w organizacji państwa.

— Będąc kontynuacją inspiracji politycznych oraz ustawodawczych z roku 1972 i 1973, obecna reforma daje początek nowej strukturze aparatu państwowego. Założeniem jej jest oparcie tej struktury na bardziej racjonalnych zasadach. Spośród aktów ustawodawczych, które legły u podstaw reformy, szczegól-

ne znaczenie posiadają dwie ustawy: z 28 maja 1975 o dwustopniowym podziale administracji państwa i zmianie ustawy o radach narodowych, oraz o utworzeniu urzędu Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Ustawy te wraz ze szczegółowymi aktami wykonawczymi stanowią podstawę prawną reformy.

— Czym kierowano się tworząc nowy model podziału władzy i administracji i co, generalnie rzecz biorąc, uzyskamy dzięki wcieleniu go w życie?

— Pierwszy etap obecnej reformy zapoczątkowały zmiany, których zadaniem było stworzenie silnych jednostek szczebla najniższego, mogących stanowić nie tylko centra życia administracyjnego, lecz swego rodzaju rejony oraz ukształtowanie ośrodków zaspokajających wszechstronne i rosnące potrzeby społeczności wiejskiej. Powołano też wspólne organa dla małych miast i gmin. Przy takim kształcie gminy konieczne były zmiany na wyższych szczeblach. Wybrano dwustopniową koncepcję zasadniczego podziału terytorialnego. Kształtując podział drugiego stopnia, na województwa, kierowano się głównie względami natury ekonomicznej. Także w tym przypadku utworzone zostały swoiste regiony z przewagą czynników przemysłowych, lub innego rodzaju, zwłaszcza rolnych.

Założeniem zmian w ustroju administracyjnym było wzmocnienie aparatu podstawowego, podniesienie zarazem sprawności i operatywności jego działania. Następstwem ich będzie więc zbliżenie administracji do społeczeństwa i poprawa obsługi obywateli. Oczekiwać należy też szybszego przepływu informacji, stosowania specjalizacji, opłacalne staje się korzystanie z urządzeń technicznych itp.

Z drugiej natomiast strony reforma pogłębia socjalistyczną demokrację. Wzrasta rola rady jako organu samorządu społecznego, jej samodzielność w sprawach lokalnych. Zwiększa się też rola samorządów mieszkańców, w mieście — komitetów osiedlowych, na wsi — zebrania wiejskiego oraz sołtysa.

— Unowocześnianie aparatu państwowego nie jest wyłącznie naszą domeną. Tendencje do ustanawiania możliwie przejrzystych struktur organizacyjnych, skracania obrotu informacji i eliminowania ogniw pośrednich, stają się coraz bardziej powszechne również w innych państwach.

— Istotnie, od kilku lat obserwujemy w niektórych państwach socjalistycznych tendencje do tworzenia w miejscach rozdrobnionego podziału terytorialnego, większych jednostek administracyjnych. Wprowadza się podział dwustopniowy (Bulgaria, Rumunia) lub nawet jednostopniowy (przykładem są tu republiki Jugosławii, które dzielą się tylko na gminy). Podobne procesy powiększania najniższej jednostki podziału terytorialnego, zauważyć można ostatnimi laty także w państwach zachodnioeuropejskich.

— Czy i w jakiej mierze nasz model podziału władzy i administracji jest koncepcją oryginalną?

— Oryginalność naszego modelu uwidacznia się w różnych koncepcjach gminy. Aczkolwiek wszystkie one są regionami, mają niejednorodny charakter. Są gminy o przewadze gospodarki społecznej oraz indywidualnej, specyficznego rodzaju gminy podmiejskie oraz, zwłaszcza na południu kraju, dostosowane do potrzeb obsługi turystów. Nie ma także szablonu gdy chodzi o rozwiązania na wyższych szczeblach. Mamy przecież swoiste województwa: stołeczne, krakowskie i łódzkie, odmiennego typu wojewódz-



Fot. — H. Kamza

two wrocławskie (wspólne organy dla miasta i województwa). Także Poznań ma swoją specyfikę, na cele wydziałów urzędu miejskiego stać będą dyrektorzy, tak jak w urzędach wojewódzkich, powołano obowiązkowe ekspozytury zamiast urzędów dzielnicowych. Z innych oryginalnych cech reformy wymienimy utworzenie urzędu Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, który przejął pewne kompetencje prezesa Rady Ministrów w zakresie nadzoru nad administracją i który będzie koordynatorem podziałów specjalnych, dostosowanym do nowego podziału administracyjnego.

— Wcielenie w życie reformy nie kończy się z chwilą uchwalenia przez Sejm odpowiednich aktów ustawodawczych...

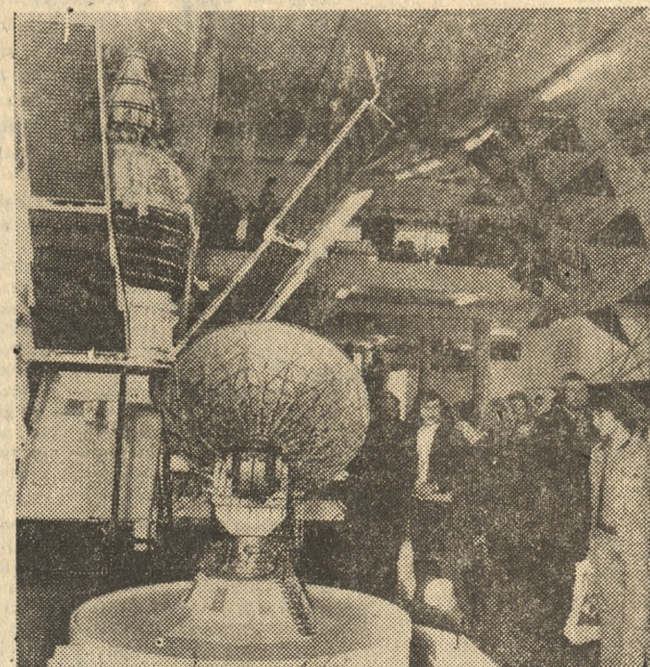
— Oczywiście, nie można oczekiwać, iż za paroma połączonymi akta ustawodawcy, zmieni się radykalnie działalność aparatu administracyjnego, że ustana niedobre nawyki i style pracy. Wdrażanie reformy, a co się z tym wiąże umacnianie socjalistycznej demokracji, jest procesem ciągłym. Powodzenie jej zależy przede wszystkim od inicjatywy i aktywności obywateli, od zrozumienia podstawowego jej założenia, iż przeprowadzona została w interesie społeczeństwa.

Rozmawiał:

JERZY WALASEK

Wśród targowych eksponatów

Zaledwie kilka dni trwają tegoroczne Międzynarodowe Targi Techniczne, a już przez pawilony, w których wystawiane są różnorodne maszyny i urządzenia przewinęło się kilkadziesiąt tysięcy zwiedzających. Większość z nich to inżynierowie i handlowcy, którzy przybyli do Poznania w celu zaznajomienia się z konkretną branżą, bądź aby nawiązać kontakty handlowe. Co ich głównie interesuje? Samochody, urządzenia dla motoryzacji, sprzęt medyczny, aparatura elektroniczna, maszyny do produkcji przetworów rolnospożywczych. (map)



W pawilonie Związku Radzieckiego wszyscy zwiedzający zatrzymują się przy imponującej makiecie radzieckich urządzeń kosmicznych.



Wystawcy bułgarscy prezentują jak co roku interesujące maszyny do produkcji przetworów owocowo-warzywnych. Jest wśród nich m. in. urządzenie do automatycznego pakowania owoców w siatki z tworzyw sztucznych.

CO Z RADNYMI

PYTANIE: — Tadeusz Wojciechowski — Turek — Co dzieje się z radnymi dotychczasowych powiatowych rad narodowych?

ODPOWIEDZ: — Reformę, zgodnie z postanowieniami XVII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a następnie poprawką w ustawie o radach narodowych uchwaloną przez Sejm — przeprowadza się w myśl zasady, że mandaty wszystkich radnych nadal są ważne aż do nowych wyborów, które odbędą się w terminie przewidzianym ustawą. Oznacza to, że ludzie obdarzeni mandatem wyborców nadal pozostają radnymi, a jedynie — w miarę potrzeb dyktowanych reformą — będą działać w innej niż dotychczas radzie narodowej. Tak na przykład radni dotychczasowych powiatowych rad narodowych są radnymi gminnych rad narodowych na terenie swego miejsca zamieszkania albo też działają będą w składzie nowo tworzonej wojewódzkiej rady narodowej. Nieco inaczej sytuacja przedstawia się w Poznaniu, gdzie radni dotychczasowej Rady Narodowej miasta Poznania przeszli w skład Wojewódzkiej Rady Narodowej, a z kolei radni byłych pięciu rad dzielnicowych utworzyli nową Miejską Radę Narodową.

JAKIE ZMIANY W PZU

PYTANIE: — Zbigniew Wiciak — Kościan — Czy nastąpią jakieś zmiany w działalności Państwowego Zakładu Ubezpieczeń?

ODPOWIEDZ: — W związku z przeprowadzoną reformą podziału administracyjnego kraju Państwowy Zakład Ubezpieczeń powoła oddziały wojewódzkie we wszystkich, także nowych, województwach. Jednocześnie działają będą inspektoraty terenowe, zajmujące się obsługą ludności. Będą to inspektoraty o różnym zasięgu terytorialnym, w zależności od liczby ubezpieczonych w danym rejonie. Przewiduje się inspektoraty dla jednej lub kilku gmin, inspektoraty dla poszczególnych miast, a w przypadku wielkich miast — inspektoraty dla określonych ich części.

WŁADZE OŚWIATOWE

PYTANIE: — Zofia W. — Rydzyna — Co się zmienia wraz z wprowadzeniem reformy administracji w zakresie zarządzania oświatą?

ODPOWIEDZ: — Struktura terenowej administracji oświatowej, podobnie jak całej administracji państwowej, będzie dwustopniowa. W gminach władzą pierwszej instancji oświatowej będzie gminny dyrektor szkół, w miastach do 5000 mieszkańców — miejski dyrektor szkół, a w miastach powyżej 5000 mieszkańców miejski (w dzielnicach — dzielnicowy) inspektor oświaty i wychowania. Podlegać im będą przedszkola, szkoły podstawowe, szkoły przysposobienia rolniczego, zasadnicze szkoły rolnicze, licea ogólnokształcące, szko-

Odpowiadamy na pytania

REFORMA WŁADZ I ADMINISTRACJI

ły zawodowe nie prowadzące działalności produkcyjnej i inne placówki oświatowo-wychowawcze. Uprawnienia pierwszej instancji mogą być przyznane dyrektorom dużych jednostek szkolnych i wówczas tacy dyrektorzy wchodzić w skład kolegium, któremu przewodniczy gminny lub miejski dyrektor szkół lub miejski (dzielnicowy) inspektor szkolny. Drugą instancją w zakresie oświaty jest kurator oświaty i wychowania, powoływany przez ministra oświaty i wychowania na wniosek wojewody. Na stanowiska kuratorów oświaty i wychowania powołani zostali: w woj. kaliskim — Tadeusz Raczak, w woj. konińskim — Marian Pietraszewski, w woj. leszczyńskim — Edward Szymański, w woj. pińskim — Zdzisław Witkowski, w woj. poznańskim — Jan Bartkowiak. Nadzór pedagogiczny scentralizowany zostaje przy kuratoriach.

SĄDOWNICTWO

PYTANIE: — Katarzyna Borowicz — Gostyń — Jak będą działały sądy, czym zastąpione zostaną sądy powiatowe?

ODPOWIEDZ: — Następuje zmiana nazw sądów I instancji — sądy powiatowe otrzymują nazwę sądów rejonowych i będą kompetentne dla kilku gmin. Podobnie rzecz ma się z prokuraturami. Co do sądów wojewódzkich, to przewidziano możliwość stworzenia jednego sądu wojewódzkiego dla kilku województw.

ZMIANY PRZEPISÓW

PYTANIE: — Witold Bukowski — Poznań — Wprowadzenie reformy administracji spowodowało konieczność wprowadzenia zmian w wielu przepisach. Czy nie lepiej byłoby po prostu zastąpić dotychczasowe przepisy nowymi?

ODPOWIEDZ: — Mówiono o tym podczas debaty sejmowej nad projektem wprowadzenia dwustopniowej struktury administracji terenowej. Stwierdzono, że przy tej okazji wprowadza się łącznie zmiany w 24 ustawach i dekreтах, a dostosowania do nowych potrzeb wymaga również znaczna liczba rozporządzeń i uchwał Rady Ministrów oraz poszczególnych ministrów. W związku z tym Komisja Pracy Ustawodawczej oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wysunęły pod adresem naczelnych organów administracji państwowej postulat stopniowego zastępowania w bieżących pracach legislacyjnych aktów normatywnych, które w wyniku przeprowadzonych zmian stały się mało przejrzyste — nowymi aktami prawnymi. Prace te mają być włączone do resortowych planów legislacyjnych. (tk)



Po wizycie Edwarda Gierka w Szwecji znacznie wzrosło u nas zainteresowanie tym krajem. W pawilonie szwedzkim spotkać można wielu zwiedzających. Oglądają oni m. in. precyzyjną aparaturę kontrolno-pomiarową oraz specjalne urządzenia dla geodezji.



Znane koparki „Waryńskiego” jak co roku prezentują się okazale.

Fot. (4) — H. Kamza

Niczym upadek z równoważni

W pierwszych latach po wyzwoleniu Wielkopolska należała do przodujących w kraju ośrodków gimnastycznych, głównie dzięki wysokiej klasie mistrzyni sportu Władysławie Kanikowskiej oraz olimpijczyków: Urszuli Łukomskiej i Zdzisławowi Lesińskiemu. Potem w skali ogólnopolskiej liczył się jedynie nasz dorobek teoretyczny za sprawą znawcy i oredownika gimnastyki — Jana Fazanowicza i znakomitego szkoleniowca — Bernarda Radojewskiego, który od 1960 roku trenował kadrę polskich gimnastyczek. Jego wychowanką była m. in. mistrzyni świata Helena Rakoczy. W latach 70-tych osamotnionym reprezentantem wielkopolskiej gimnastyki — w ścisłej czołówce krajowej — był Stefan Demel z Warty, kandydat na Olimpiadę w Monachium. Po jego rezygnacji straciliśmy kontakt z wyznanami krajowej gimnastyki i nic nie zapowiada, byśmy mogli ponownie go nawiązać.

Otwarcie mówiąc wielkopolska gimnastyka sportowa stała się po równi pochyłej. 10 lat temu w naszym okręgu było 11 sekcji skupiających ponad 700 zawodniczek i zawodników. W ubiegłym roku, nie licząc „doczepionej” do naszego okręgu AZS-u Gorzów, mieliśmy 6 sekcji, a teraz jest ich tylko 5 — w Warcie, Surmie, Włóknarzu Kalisz, Piastach Ostrzeszów i Stali Ostrów. W klubach tych ćwiczy łącznie „aż” 250 gimnastyczek i gimnastyków, spośród których czworo uzyskało klasę mistrzowską krajową, a dwanaścioro klasę I. Pozostali to posiadacze niższych klas sportowych (głównie młodzieżowej) lub niesklasyfikowani. Trudno marzyć o renesansie wielkopolskiej gimnastyki, jeśli uprawia ją tak niewiele osób i to pod kierunkiem kadry instruktoro-trenerskiej, w której jest tylko jeden trener klasy I.

Działacze pytani o przyczyny regresu żalą się przede wszystkim na złe warunki treningowe: gim-

nastycy trenują w salach nieprzygotowanych do ćwiczeń, przy czym wymiar godzin jest niewystarczający. Jedynie wariacje kręzących się z odpowiedniego obiektu tj. z sali Ośrodka POSTiW przy ul. Chwiałkowskiego. Zdarza się jednak, że są stamtąd wypierani przez przedstawicieli bardziej popularnych dyscyplin. W rezultacie niedawne spotkanie Warty z gimnastykami duńskimi, które miało się odbyć w sali POSTiW-u zamiast treningu, trzeba było przenieść do małej sali na Garbarach i rozegrać bez udziału publiczności.

W tym roku — mówią działacze — ani razu nie otrzymaliśmy sali POSTiW-u na zawody. Zważywszy zaś, że jest to jedyny w Poznaniu (nie licząc Areny) obiekt przystosowany do ćwiczeń gimnastycznych — należałoby oddać go do wyłącznej dyspozycji gimnastyków lub przynajmniej przyznać im prawo korzystania z niego w pierwszej kolejności.

Zdaniem ziołowców jest to postulat na wyrost, bowiem kalendarz imprez Sekcji Gimnastyki WFS częściowo pozostanie na papierze. Wskazuje na to sytuacja finansowa Sekcji. Otrzymaliśmy z Wojewódzkiej Federacji Sportu 205 000 zł na zawody i szkolenie w roku 1975. Tymczasem więcej niż połowę tej kwoty pochłania administracja lokalna przy Starym Rynku. Wprawdzie pomieszczenie do użytkowania jest również przez kilka innych sekcji WFS, ale wszystkie koszty pokrywać „musi” Sekcja Gimnastyki. Pozostaje jej zatem około 90 000 zł, z czego na potrzeby gimnastyki sportowej przypada 30 000 zł (takie same kwoty otrzymują akrobaci i „artystki”).

Jak widać gimnastyka sportowa nie ma już żywicieli i moźnych protektorów. Nie za pominaćmy wszakże o drugiej stronie medalu: im gorsze wyniki tym trudniej znaleźć protektora. Odstępstwo od tej reguły uczynił Polski Związek Gimnastyczny postanawiając, że w Poznaniu odbędą się dwie imprezy zaliczane do najważniejszych spośród rozgrywanych w kraju w tegorocznym sezonie. W Poznaniu odbędą się więc Mistrzo-

stwa Polski gimnastyków w klasie mistrzowskiej (11 — 13 lipca) oraz trójmecz gimnastyczny Polska — Węgry — Szwajcaria (6 — 9 listopada). Może te pokazy dobrych ćwiczeń nieco zmobilizują zarówno poznzańskich gimnastyków, jak i ich potencjalnych protektorów?

M. Ł.

XII Rydzynski Dzień Kolarzy

Mistrzostwa Wielkopolski pod dyktando kolarzy Lecha

Przez dwa dni mieszkańcy Rydzyny w województwie leszczyńskim emocjonowali się kolarstwem, które jak wiadomo posiada tu bogatą tradycję. Odbył się tutaj doroczny — XII Rydzynski Dzień Kolarza, w ramach którego przeprowadzono mistrzostwa Wielkopolski w kolarstwie szosowym i rajdowym.

W imprezie uczestniczyło około 180 zawodników reprezentujących czołowe sekcje kolarskie Wielkopolski.

Pierwszy dzień imprezy upłynął pod znakiem wyścigu kolarskiego dla szkół podstawowych i konkursów w ramach mistrzostw w kolarstwie rajdowym.

Na starcie wyścigu na trasie: Rydzyna — Tworzanek — Tworzanie — Dąbcze — Rydzyna, długości 12 km stanęło 21 chłopców. Najlepszym okazał się Marian Szymański z Włoszakowic przed Marcinem Skrzypczakiem z Dąbca.

W ramach mistrzostw w kolarstwie rajdowym (48 zawodników) rozegrano dwie ciekawe konkurencje. W przełajach kolarskim mężczyzn na dystansie 6 km zwyciężył Jerzy Andersz z LKT Leszno przed Tadeuszem Kubiakiem (Lech), natomiast w kategorii kobiet (dystans 3 km) triumfowała Hanna Adamska z Lecha przed Anną Dosz (LZS Radomicko).

Interesujący turniej wiedzy o tym dystansie przyniósł sukces reprezentantom poznajskiego Lecha — Tadeuszowi Kubiakowi i Hannie Adamskiej. Drugie miejsce zajęli Tadeusz Krzyżanowski (LKT Leszno) i Grażyna Monka (SKKT Kobylnica).

Dwie pozostałe konkurencje tej imprezy — jazda rajdowa i kolarski tor przeszkód — rozegrane zostały w końcu bm. w Kobylnicy.

Następnego dnia przed południem rozegrano wyścig indywidualny na czas (prolog) na trasie: Kłoda —

Zaoceaniczne tournée naszych piłkarzy

Ustalony został skład polskich piłkarzy, którzy wezmą udział w blisko miesięcznym tournée w USA i Kanadzie. Trener Kazimierz Górski powołał 17 piłkarzy — bramkarzy: J. Tomaszewskiego (LKS) i J. Karwackiego (Lech); obrońców: J. Wyrobka, W. Ostafinskiego (oba Ruch), W. Zmudę (Śląsk), J. Gorgonia (Górnik), A. Szymanowski (Wistła) i H. Wąrowskiego (Pogoń); rozgrywających i napastników: Z. Maszczyka, B. Buła, J. Marxa (Ruch), H. Kasperczaka i G. Latę (Stal), K. Deyne i L. Cmilęwicza (Legia), A. Szarmacha (Górnik) oraz J. Kwiatkowskiego (Śląsk).

Polacy za oceanem rozegrają osiem spotkań — pięć w USA i trzy w Kanadzie. (PAP)



Umieć wybierać

W odpowiedzi na felieton „Umieć wybierać” zamieszczony w ubiegłym tygodniu w naszym stałym cyklu „Co o tym sądzić” otrzymaliśmy listy od czytelników. Fragmenty niektórych publikujemy.

Autorka za bardzo krytykuje swoją znajomą. Czy nie ma innego zajęcia niż opisywanie życia przyjaciół? Jedna jest ponad miarę pracowita, a drugiej kina i rozrywki w głowie. Ta pracowita zasługuje na większe poważanie. (1926)

IRENA B. Dolsk

Gdy domownicy nie traktują pracującej żony i matki jako bezpłatnej pomocy domowej, a sprawiedliwie dzielą między siebie obowiązki domowe, wtedy starca czasu dla wszystkich. Narzekamy, lecz doborownie odcinamy dzieci od pracy domowej i tyranny same bez opamiętania.

KRYSTYNA T. Leszno

Autorka felietonu trafiła jak kulą w płuć. Dla nas, ludzi starszych pokoleń, to nie nowość, aby pomagać pani domu. Kocham dzieci i nie jestem ich wrogiem, lecz uważam, że są zbyt mało samodzielne, że powinni pomagać rodzicom, w pracach domowych. (1929)

inż. ALOJZY KLUCZ Poznań

Nikt z nas nie żyje bezkonfliktowo, to prawda, ale w dużej mierze konflikty te są zrodzone z wybujałych ambicji, chęci zapanowania nad innymi, pokazania co to nie ja, ot takie małe przyziemne sprawy. Osobiście staram się nie oglądać, nie zauważać takich sytuacji, kiedy jednak mnie dotkną, wracam do domu i uspokajam się w naszej przyjaznej atmosferze.

Pamiętajmy jednak, że nie wszyscy wracają do domu, jak do ustronnej przystani. Często w domu czeka nowy kierat, nowe zmartwienia. I co wtedy? Stresy magazynują się i mogą doprowadzić do zła. Pomyślmy np., jak takie sprawy wyglądają, kiedy dotyczą samotnej kobiety, mającej dzieci na wychowaniu. Przecież to wszystko może od bić się właśnie na nich. Dla-

tego zanim komuś zle słowo powiemy, zastanówmy się. (1902)

E. S. Poznań

Czystość była, jest i będzie pierwszym obowiązkiem gospodyni domu. Kobieta, która nie dba o czystość i porządek w najbliższym otoczeniu jest niedobrą żoną i niedobrą matką. Nieczystość i nieład działają deprymująco na psychikę człowieka i bywają często przyczyną awantur. Troski o czystość nie można jednak doprowadzać do chorobliwej manii.

Chcąc mieć mile i przytulne mieszkanie, trzeba kierować się pewnym zmysłem piękna, a piękno jest objawem zdrowia psychicznego i radości życia. Niestety, ten zdrowy zmysł piękna coraz bardziej wśród nas zanika. (1928)

B. S. Poznań

Każdy człowiek ma swoje hobby. Na przykład zbieracze antyków, znaczków, wi dokówek, zegarów, obrazów, motyli itd. spędzają całe popołudnia przy segregowaniu lub czyszczeniu zbiorów. Nawet ja stałem się mimowolnie niewolnikiem mojej nowej „Jawry”. Jej czyszczenie sprawia mi ostatnio większą przyjemność niż jeżdżenie na niej. Znam kolegę, który potrafi cały dzień siedzieć w domu i przez okno przyglądać się swojej „Dacii”. Nawet ci, którzy hodują chomiki, króliki czy ptaki są codziennie zaafekowani czyszczeniem klatek. I w ten sposób doszedłem do smutnego wniosku: „Każdy człowiek jest niewolnikiem przedmiotów”. (1930)

PIOTR GABRYEL Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

Juniorzy i piłkarze klas niższych kończą rozgrywki

W niedzielę drużyny grupy IV klasy międzypowiatowej zakończyły rozgrywki. Do klasy wojewódzkiej awansowała drużyna Lubuszanina Trzcińska. Całkowicie wyeliminowała się z grupy, która kończyła rozgrywki dopiero 22 czerwca. Jak już podawaliśmy w grupie I wywalczyła awans Victoria Jarocin mająca aktualnie 10 punktów przewagę nad Stalą Pleszew.

W grupie II walka o premiowa nie miejsce rozegrała się pomiędzy drużynami Mieszkowski Gniezno a LZS Strzałkowo, zajmującymi trzecie i czwarte miejsce w tabeli. Figurujące bowiem na czwartej pozycji rezerwy Grunwaldu i Zagłębia Konin nie mogą ubiegać się o awans gdyż w klasie wojewódzkiej znajdują się ich pierwsze drużyny.

W grupie III Admira-Teletra Poznań powinna utrzymać swą 4 punktową przewagę nad Stalą Luboń i w przyszłym sezonie startować będzie zapewne w klasie wojewódzkiej.

Oto szczegółowe wyniki ostatnich kolejek:

Grupa I — Victoria Jarocin — Calisia II 1:2, Stal Pleszew — MZKS Kepno 4:1, Ostrowia II — Piast Ostrzeszów 3:3, Astra Krotoszyn — LZS Tarchały Wielkie 3:0, Proсна II Kalisz — LZS Krobisia 1:3, Warta Srem — LZS Pudziszki 1:0, Warta Srem — LZS Pudziszki 1:0, Warta Srem — LZS Pudziszki 1:0, Warta Srem — LZS Pudziszki 1:0.

Grupa II — Victoria Jarocin — Calisia II 1:2, Stal Pleszew — MZKS Kepno 4:1, Ostrowia II — Piast Ostrzeszów 3:3, Astra Krotoszyn — LZS Tarchały Wielkie 3:0, Proсна II Kalisz — LZS Krobisia 1:3, Warta Srem — LZS Pudziszki 1:0, Warta Srem — LZS Pudziszki 1:0, Warta Srem — LZS Pudziszki 1:0.

Grupa III — Admira-Teletra Poznań — Patria Buk 0:0, Polonia Nowy Tomyśl — Korona Bukowiec 0:0.

Grupa IV — Orkan Gąlowo — Drawa Krzyż 2:1, San Poznań — Fortuna Wieleń 0:1, Lubuszanin Trzcińska — Polonia Chodzież 3:1, Wełna Rogoźno — Polonia II Poznań 3:2, Warta Międzybóże — Wełna Skoki 1:0, Sparta Oborniki — Warta III Poznań 4:2.

Mieszkowski Gniezno 0:1, Pogoń Słupca — Unia Swarzędz 2:1.

TABELA					
1. Grunwald II P-ń	22	38:6	50:12		
2. Zagłębie II Kon.	22	33:11	63:24		
3. Mieszkowski Gniezno	22	32:14	40:25		
4. LZS Strzałkowo	22	29:15	56:29		
5. LZS Slesin	22	22:22	26:21		
6. Start Pob.	22	22:22	25:30		
7. Zjednoczeni W.	22	21:23	33:31		
8. Unia Swarzędz	22	19:25	32:36		
9. Górnik Kłod.	22	19:25	33:42		
10. LZS Golina	22	16:28	21:46		
11. LZS Kłeczew	22	15:29	18:46		
12. Energetyk P-ń	22	11:33	20:42		
13. Pogoń Słupca	22	11:33	28:61		

Grupa III — Lech III — Polonia II Leszno 2:2, Pogoń Góra Śląska — Pogoń Smigiel 0:1, LKS Sarnowianka — Promień Opalenica 0:1, Obra Zbąszyń — Stela Luboń 2:3, Admira-Teletra Poznań — Patria Buk 0:0, Polonia Nowy Tomyśl — Korona Bukowiec 0:0.

TABELA					
1. Admira-Teletra Poznań	22	38:6	57:16		
2. Stela Luboń	22	34:10	57:26		
3. Promień Opal.	22	31:13	40:20		
4. Polonia N. T.	22	28:18	35:21		
5. Obra Zbąszyń	21	22:20	39:35		
6. Pogoń G. Śl.	21	21:23	39:46		
7. Korona Bukow.	22	21:23	31:38		
8. Pogoń Smigiel	22	18:26	38:34		
9. Lech III	21	18:24	29:31		
10. Grom Wolsztyn	22	18:26	29:46		
11. Sarnowianka	22	16:28	24:50		
12. Polonia II L.	22	13:31	32:48		
13. Patria Buk	23	8:38	17:56		

Grupa IV — Orkan Gąlowo — Drawa Krzyż 2:1, San Poznań — Fortuna Wieleń 0:1, Lubuszanin Trzcińska — Polonia Chodzież 3:1, Wełna Rogoźno — Polonia II Poznań 3:2, Warta Międzybóże — Wełna Skoki 1:0, Sparta Oborniki — Warta III Poznań 4:2.

TABELA					
1. Lubuszanin Trzcińska	22	35:9	59:16		
2. Wełna Rogoźno	22	33:11	63:21		
3. Sparta Obor.	22	33:11	53:24		
4. Polonia II P-ń	22	29:15	65:25		
5. Warta Międzyb.	22	27:17	38:33		
6. Orkan Gąlowo	22	24:20	42:42		
7. Polonia Chodzież	22	19:25	34:38		
8. Fortuna Wieleń	22	18:26	30:47		
9. San Poznań	22	17:27	33:39		
10. Drawa Krzyż	22	13:31	31:60		
11. Warta III P-ń	22	8:36	27:63		
12. Wełna Skoki	22	8:36	24:91		

KLASA A JUNIORÓW

W niedzielę zakończyła rozgrywkę sezonu piłkarskiego 1974/75 klasa „A” juniorów. Mistrzem grupy I została Warta Poznań. Pozostałe do rozegrania 5 spotkań nie będą miały zasadniczego wpływu na końcowy układ tabeli. W grupie II mistrz zostanie wyłoniony 15 bm. po rozegraniu załegłego spotkania Warta TM Poznań — Polonia Piła. Także w grupie II pozostało jeszcze do rozegrania 5 załegłych spotkań. Oto wyniki ostatnich kolejek:

Grupa I — Jarota Jarocin — Grunwald Poznań 2:1, Pogoń Skalmierzycy — Włóknarz Kalisz 1:2, Ostrowia — Warta Poznań 1:1, Stal Pleszew — Olimpia Poznań 3:0 w.o., Zagłębie Konin — Tur Turek 1:2, Proсна Kalisz — Budowlani Poznań 3:1, Calisia — Prze myslaw 1:1.

TABELA					
1. Warta Poznań	26	41:11	55:16		
2. Jarota Jarocin	26	33:19	30:21		
3. Olimpia P-ń	26	32:20	41:20		
4. Ostrowia Ostrow	25	32:18	46:31		
5. Włóknarz Kal.	26	31:21	44:27		
6. Calisia Kalisz	26	27:25	33:29		
7. Zagłębie Konin	25	26:24	43:29		
8. Stal Pleszew	24	24:24	39:38		
9. Proсна Kalisz	25	23:27	30:39		
10. Grunwald P-ń	25	23:27	33:46		
11. Tur Turek	25	21:29	37:41		
12. Przemysław P-ń	23	15:31	19:43		
13. Pogoń Skalm.	24	14:34	23:35		
14. Budowlani P-ń	26	10:42	28:66		

Grupa II — Warta TM Poznań — Lech 1:1, Polonia Piła — Kania Gostyń 1:3, Obra Kościan — Polonia Poznań 1:2, Dyskobolia Grodzisk — Warta Srem 5:0, Sparta Szamotuły — Notec Czarnków 1:1, Polonia Środa — Błękitni Wronki 1:2, Polonia Leszno — Posenania 1:0.

TABELA					
1. Lech Poznań	26	40:12	44:10		
2. Warta TM P-ń	25	39:11	50:14		
3. Sparta Szam.	26	38:14	52:16		
4. Polonia Leszno	25	31:19	39:20		
5. Błękitni Wr.	25	29:21	33:40		
6. Kania Gostyń	25	27:23	28:31		
7. Posenania P-ń	26	23:29	25:34		
8. Notec Czarnków	25	21:29	25:37		
9. Polonia P-ń	26	20:32	32:41		
10. Warta Srem	26	29:32	29:51		
11. Obra Kościan	25	19:31	22:31		
12. Polonia Piła	25	17:33	23:44		
13. Polonia Środa	26	17:35	20:43		
14. Dyskobolia Gr.	23	13:33	22:50		

(S.S.)

Głos Wielkopolski pisał przed 30 laty

W poniedziałek, 4 czerwca 1945 r. na łamach „Głosu” ukazały się obszernie sprawozdania z otwarcia Poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia w budynku przy ul. Berwińskiego. Uroczystość ta odbyła się w niedzielę, 3 czerwca z udziałem ministrów Informacji i Propagandy oraz Kultury i Sztuki. Polskie Radio w Poznaniu zainaugurowało tego dnia swój program o godz. 7.20 hejnałem „Roty”.

Tego samego dnia „Głos” zamieścił artykuł omawiający niektóre „tezy” rządów Gauleitera A. Greisera, hitlerowskiego namiestnika III Rzeszy w tzw. Kraju Warty. Przytoczone cytaty z fragmentów przemówień i publikacji tego satrapy uoaczały metody i cele jego polityki wobec mieszkańców zarządzanego przez niego obszaru. Tytuł publikacji: „Pan Gauleiter: przemawia...”.

5 czerwca ukazała się notatka, że podczas pobytu w Poznaniu redakcję „Głosu” odwiedził minister informacji i propagandy ppłk Matuszewski.

W wydaniu z 6 czerwca zamieszczono obszerną relację z ekshumacji zbiorowej mogiły na cmentarzu w Żabikowie. W mogile tej hitlerowcy pogrzebali 33 Polaków rozstrzelanych w przededniu swej ucieczki z Poznania. Ekshumacja odbyła się w początkach czerwca przy udziale lekarzy, przedstawicieli Prokuratury, wojska, władz politycznych i administracyjnych miasta i województwa. „Głos” opublikował też kilka zdjęć dla zilustrowania bestialstwa niemieckich faszystów.

8 czerwca ukazał się setny numer „Głosu”.

„Głos” doniósł 9 czerwca, że dyrekcja Polskiego Radia postanowiła codziennie rano od-

czytywać przed mikrofonem artykuł wstępny naszego dnia nika.

Jeden z pierwszych sukcesów „Głosu” ujawniono 10 czerwca, po drugim odczytaniu red. E. Osmańczyka na temat agonii hitlerowskiego Berlina. Prelegent wspominał bowiem o bohaterstwie Polki — Stefanii Przybyłówny, działaczki, skazanej przez sąd hitlerowski na ściganie. Więziona w Moabitcie uciekała i ukrywała się przez wiele lat. Był to jedyny przypadek ucieczki z tego hitlerowskiego więzienia. W czasie drugiej prelekcji w auli Uniwersytetu Poznańskiego w tłumie rozległ się głos: „Stefka żyje”. Później okazało się, że S. Przybyłówna zmyliła hitlerowskie pogonie, ukryła się i przeżyła w Bydgoszczy. Informacja na ten temat zatytułowana na łamach „Głosu”: „Znalazła się Stefka”.

11 czerwca poinformowano, że 8 tegoż miesiąca odbył się w Poznaniu I Ogólnopolski Zjazd Pocztowców połączony z wystawą filatelistyczną. Na zjazd przybyło 300 delegatów, a ekspozycja wystawiennicza obejmowała zbiory znaczków z całego świata — od najstarszych po najnowsze. (c)

Isotimpex

NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH POZNAŃSKICH

PRZEDSTAWIAMY NASZĄ FIRME

„ISOTIMPEX”



bułgarskie przedsiębiorstwo handlu zagranicznego — specjalizujące się w imporcie i eksporcie techniki organizacyjnej oraz elektronicznej techniki obliczeniowej, przyrządów i środków do automatyzacji oraz elementów elektronicznych.

Będzie nam bardzo miło, jeśli odwiedzić nasze stoisko w pawilonie 22 i zapoznać się z nowościami naszego programu eksportowego:

- pamięć na taśmie magnetycznej ES 5061, o zakresie pamięci 29 MB,
- pamięć minidyskowa ISOT 1370,
- wymienne pakiety dyskowe ES 5261 i 5053,
- urządzenie odczytujące z kart perforowanych,
- urządzenie do wprowadzenia danych na taśmę magnetyczną,
- głowice magnetyczne,
- kalkulatory elektroniczne marki „ELKA”,
- przyrządy do automatyzacji,
- elementy elektroniczne.

ISOTIMPEX — BULGARIA
Sofia, ul. Czajkiewicza 51
Telex: 022731

192-K2

Praca Nauka

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12404g.

Fryzjerka, fryzjer potrzebni na stałe. Owsiana 17 (Winogrady). 12440g

Przygotuję z j. rosyjskiego do egzaminów wstępnych. Ul. Konarowa 14 m. 24. 12506g

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12422g.

Pracownika na gospodarstwo przyjmę. Lech Sułchowski, Buk, ul. Grodzka 48. 687p

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12437g.

Przyjmę cukiernika natychmiast. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Koszalin, ul. Ogrodowa 16a, tel. 264-00 — Burlinski. 1267-K2

Zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu, centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12490g.

Uczeń może się zgłosić. Wytwórnia luster Poznań, ul. Głogowska 73, tel. 683-73. 12329g

Pilnie potrzebna młoda opiekunka do dziewczynki 6 lat (przedszkole), warunki b. dobre. Warszawa, Wspólna 41 m. 96 — Salaburski, tel. 21-11-17. 1269-K2

Specjalista ogrodnik, samotny — poprowadzi ogrodnictwo lub przystąpi do spółki. Oferty kierować: 65-98 Zielona Góra 8, skrytka pocztowa 63. 1342-K2

Kupno Sprzedaż

Kupię rurki ciągnięte śred. 20 ścianka 2 mm. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12410g.

Kupię radio tranzystorowe „Mariola” i rowerek dziecięcy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13860g.

Kupię puch, lub pierzyne puchową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13993g.

Kupię stare monety, banknoty, obrazy, meble, figurki, odznaczenia, broń książęca. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14255g.

Pilnie kupię motocykl Jawa 20 nowy, lub w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13161g.

Kupię glebogryzarkę „Mrówka”. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13260g.

Kupię małą tokarkę na drobne roboty. Poznań, Karlińska 11. 12522g

Róże krzaczaste w 210 najnowszych odmianach oraz oczka róż do letniej okluzacji polecają: Szkółki Róż — Józef Kwaśny — 43-365 Wilkowie 980. 1250-K2

Sprzedam motor AVO Simson Sport. Zboralski, Wolsztyn, ul. Kocha 55 m. 2. 684p

Organy Junost sprzedam. Małackiego 28 m. 27. 12273g

Minikalkulator produkcji RFN niedrogo sprzedam. Osiedle Przyjaźni 2 m. 83. 12372g

Sprzedam nową pilę tarczową oraz autokolejkę do Syreny. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12469g.

Sprzedam ciągnik Zetor K 25. Henryk Zieliński, Witoldzin p-ta Pamiętlikowo, koło Szamotuł. 12497g

Szafę trzydrzwiową, kana potapczan, stół, krzesła sprzedam. Tel. 332-683. 12514g

Sprzedam motorower Peugeot. Tel. 640-83. 12527g

Sprzedam zgrzewarkę folii 1000 W, bojler 20 l c.o., terakotę. Tel. 321-257. 12538g

Sprzedam nową pompę podwodną 1-calową 380 V 1,1 KW czeska nadająca się do głębokich studni kołowych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12529g.

Sprzedam pianino metalowe w dobrym stanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12542g.

Przyczepę do motocykla boczną kompletną stan dobry sprzedam tanio. Rutkowskiego 8 m. 5. 12560g

Sprzedam ciągnik Zetor 25 po remoncie, 2 ha ziemi. Poznań, Os. Plewiska, ul. Skórzewska 30. 12613g

Sprzedam żaglówkę „Mak” 6 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12638g.

Sprzedam piec c.o. — stalowy 5 m² uniwersalny na paliwo stałe, płynne i gazowe. Cena 9.000 zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12376g.

Sprzedam spacerówkę w dobrym stanie. Tel. 604-97. 12384g

Sprzedam skuter Wiatka. Swojska 10, poprzeczna Pięknej. 12420g

Sprzedam łódź z silnikiem. Grobla 29 m. 1. 12421g

Sprzedam tanio głęboki wózek. Prusa 18 m. 17, w podwórzu. 12788g

Sprzedam tokarnię stołową, ul. Platanowa 10 m 7. 13565g

Sprzedam ukorzone sadzonki goździków. Luboń 3, Armii Czerwonej 68. 13567g

Sprzedam nowoczesny nowy fotel niemiecki, oraz radiolę. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 13598g.

Sprzedam warsztat tkacki (1x1 m). Krosinko 132, poczta Mosina. 13606g

Grys czarny do ptukania odstąpię. Poznań, Głęboka 28, tel. 707-25. 13538g

Sprzedam używane meble. Zielona 2 m 20, od 16. 13628g

Sprzedam ciągnik Ursus C-325. Stanisław Kaźmierczak, Prusze poczta Runowo, koło Wągrowca. 13629g

Sprzedam boiler elektryczny 10 l. Matejki 39 m 9. 13666g

Sprzedam nową maszynę dziewiarską „Veritas”. Tel. 511-21, po 16. 13679g

Sprzedam tokarnię 90 cm z dwoma głowicami. Poznań, Dzierżyńskiego 85 m 14, w godzina od 16 do 19. 13693g

Sprzedam kompletny hydrofor, piec co 2m² (nowe). Puszczkowo, Marchlewskiego 12. 13697g

Okazyjnie sprzedam MZ, ES 250/1 oraz Gaz 69. Ogł. dać niedziela: 63-850 Ponięć, ul. Kościelna 7. 13741g

Sprzedam głęboki wózek, popielaty. Poznań, ul. Szewska 20 m. 6. 13063g

Sprzedam mini-suwak elektryczny 20-działaniowy z pamięcią wewnętrzną, typ SR 50 Texas Instruments. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 13700g.

Sprzedam wózek inwalidzki motorowy Piccolo Duo, stan dobry. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 13713g.

Sprzedam spacerówkę niemiecką. Tel. 33-35-46. 13743g

Sprzedam MZ - ES 250, rower sportowy z przerzutką. Wiadomość ul. Dąbrowskiego 35/37 m. 18. 13107g

Sprzedam wtryskarkę pionową Poznań, ul. Robotniczą 9 m. 14. 13124g

Sprzedam sноповязатkę konną WK 1, wóz konny ogumiony na dwudziestkach. Z Miłoch, Kijewo, koło Środy Wlkp. 13157g

Samochody

Sprzedam Zastawę 750. Ja rocin, Wrocław 65, godz. 16-19. 635p

Sprzedam Warszawę 1972 przebieg 38 tys. km sprzedam. Nieśtachowska 50 m 133, od 16. 13332g

Sprzedam Syrenę 105, prenia PKO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12774g.

Sprzedam Fiata 850. Poznań, ul. Polna 25 m. 17. 12783g

Sprzedam przyczepę samochodową. Poznań, Wiosna 20, godz. 18-20. 12811g

Sprzedam Zastawę. Fredry 4 m. 1. 12857g

Warszawę 224 z radiem, rocznik 1970, w dobrym stanie, sprzedam, cena 73.000 zł. Tel. 253-13 — Konin. 12813g

Syrenę — starszy typ, silnik po remoncie cena 20.000 zł sprzedam. Bnińska 10, po 16.00. 13840g

Sprzedam Nysę Towos na chodzie. Franciszek Hynider, Kiszkowo, koło Gniez. 264681. 13840g

Sprzedam Syrenę 105, prenia PKO do odbioru. Tel. 246-82 Konin, po godz. 20. 14168g

Sprzedam Warszawę M-20 po kapitalnym remoncie. Poznań — Płatkowo — Hułewiczów 7. 14257g

Kupię Trabantę po wypadku, również na części. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14259g.

Sprzedam skrzynię biegów do Fiata 1100. Tel. 41-17-17, po 16.00. 14291g

Sprzedam Trabantę 1972 rok. Majakowskiego 192. 14317g

Samochód Lublin sprzedam. Zdzisław Rybicki, Zagórów, koło Stupcy, tel. 107 Zagórów. 13109g

Sprzedam Syrenę 104, rocznik 1971, przebieg 33.000 km, stan idealny. Dzwonić 723-80 po godz. 18. 13042g

Sprzedam Zuka po kapitalnym remoncie. Olgierd Skotarek, Szynfin, poczta Dakowy Mokre, koło Nowego Tomyśla. 13066g

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ZAGRANICZNEGO VINIMPEX

SOFIA, ul. Lawele 19

Telefon: 88-39-21

Teleks: 22 467

Adres telegraficzny: Vinimpex



EKSPORTUJE:

wina białe i czerwone, wytrawne, półwytrawne i deserowe, winiaki, wermut, naturalną wódkę bułgarską „Rakija”, likiery owocowe, sok winogronowy, ocet stołowy i inne.

V I N I M P E X ZAPRASZA SERDECZNIE DO ODWIEDZENIA
SWOJEGO STOISKA W HALI NR 22
— NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH TECHNICZNYCH.

129-K2

Lokale

Kupię M-3 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 15057g.

Wynajmę pokój 3-osobowy, blisko plaży, lipiec, sierpień. Balin, Gdynia, Powstania Wielkopolskiego 33. 1345-K2

Bydgoszcz — M-2, nowe budownictwo, kwaterekowe — zamienie na równorzędne lub M-3 w Poznaniu. Wiadomość: Stanisławski, — Modrzewiowa 16/40, Bydgoszcz. 1241-K2

Mińsk Maz. — dwupokojowe (piece) — zamienie na równorzędne lub większe w Poznaniu. Listy pisać: Krasińska, Mińsk Maz., ul. Błonie 9/9. 1259-K2

3 pokoje, widna kuchnia, nowe osiedle, Zielona Góra, Zawadzkiego 14 — Ta deusz Skiba — zamienie na równorzędne w Kaliszu. 1462-K2

Zamienie M-3 kwaterekowe — na takie samo w Pile. Nowe budownictwo, wszystkie wygodny, Wanda Kanińska, 01-402 Warszawa, ul. Erazma Ciołka 2 m. 45. 1460-K2

M-4 spółdzielcze 2 pokoje, komfort, zamienie na 3 pokoje, spółdzielcze. Tel. 67-39-97 od godz. 18. 13610g

Na Winogradach M-4 zamienie na podobne na Ratajach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 13516g.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w PRZEZMIEROWIE

Przeźmierowo, ul. Budowlanych 1

PRZYJMIE UCZNIÓW

w celu nauki zawodu

w specjalności:

MURARZ TYNKARZ

Nauka trwa 2 lata

W trakcie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

w I roku nauki: do 16 lat — 250,—zł mies.
powyżej 16 lat — 520,—zł mies.
w II roku nauki — 600,—zł mies.

- bezpłatną odzież roboczą i ochronną oraz ubranie wyjściowe
- narzędzia pracy oraz inne świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie
- bezpłatne posiłki regeneracyjne — wzmacniające
- dla zamieszkujących — bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub na kwaterach prywatnych.

Po ukończeniu nauki zapewniamy dobre płatną pracę oraz pożyczkę mieszkaniową na uzupełnienie wkładu do spółdzielni mieszkaniowej.

Bliższych informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia Dział Służb Pracowniczych PBRol w Przeźmierowie, ul. Budowlanych 1 (dojazd autobusem nr 61 lub 102 od Ogrodu Botanicznego) pokój 18, telefon 472-05. 982-K2



MACH INOEXPORT

Telefon: 88-53-21

Teleks: 022-425

EKSPORT:

OBRABIARKI DO METALU I DO DREWNA, WYPOSAŻENIE I CZĘŚCI ZAMIENNE, PRZYRZĄDY POMIAROWE I NARZĘDZIA DO SKRAWANIA, HYDRAULIKA, SPRĘŻARKI POWIETRZA, SPRĘŻARKI DO CHŁODZIAREK DOMOWYCH (ŁODÓWEK), ZESPOŁY CHŁODNICZE, ARMATURA PRZEMYSŁOWA I GOSPODARCZA, OKUCIA BUDOWLANE I MEBLOWE, WYROBY METALOWE, PIECE OGRZEWcze NA GAZ I NA NAFTĘ, KALORYFERY I ŁOŻYSKA TOCZNE.

IMPORT:

OBRABIARKI DO METALU I DO DREWNA, PRZYRZĄDY POMIAROWE I NARZĘDZIA SKRAWAJĄCE, ŁOŻYSKA TOCZNE, WYROBY Z MATERIAŁÓW ŚCIERNYCH, ODLEWY DO OBRÓBKII TOCZENIEM I WYROBY HYDRAULICZNE.

ZAPRASZAMY DO ZWIEDZENIA NASZYCH STOISK NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH TECHNICZNYCH, W CZASIE OD 8 do 17 CZERWCA 1975 R. — PAWILON NR 22.

SOFIA, ul. Aksakow 5

BULGARIA

195-K2

STRONA

GŁOS — 11 VI 1975

P. P. POLMOZBYT W POZNANIU

ulica Gorystawa nr 9

UPRZEMIE INFORMUJE PT KLIENTÓW

że posiada pewną ilość samochodów marki Żuk — A-11, model 1975 r. wyposażonych:

- w silnik górnozaworowy,
- trzybiegową skrzynię biegów,
- dźwignię zmiany biegów umieszczoną w podłodze,
- podwójny układ hamulcowy ze wspomaganiem

w cenie 175.000 zł

DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

Wpłaty można dokonywać na konto bankowe w NBP IV OM Poznań 1221-8/17-4094 lub w dniu odbioru w kasie przedsiębiorstwa.

Szczegółowych informacji udziela Dział Sprzedaży Samochodów telefon 734-81, wewn. 55. 3533-K1

Praca Nauka

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13763g.

Do pracy w zawodzie dzielnicy na maszynach saneczek kowe przyjmę. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13863g.

Elektroinstalatora oraz ucznia przyjmę. Zakład Elektroinstalacyjny. Szamotyły, ul. Słoneczna 2. 13922g

Potrzebna pomoc domowa od godz. 8-15. Zeylanda 3 m. 3. 13952g

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14181g.

Przyjmę każdą pracę w przedsiębiorstwie uspołecznionym i prywatnym, stałą, zleconą, sezonową, aprowizację w miejscu lub terenie. Posiadam Żuka towarowego, prawo jazdy. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14203g.

Zbieracz truskawek przyjmę. Nowakowski. Paczkowo (stacja za Swarzędz). 14211g

Dozorstwo z mieszkaniem. Uczniwie starsze małżeństwo zatrudnię. Oferty Prasa. Grunwaldzka 19, dla 13407g.

Pełnosprawny emeryt był kierownikiem technicznym, znajomością niemieckiego, prawo jazdy, dysponujący w Poznaniu lokalem biurowym, telefonem, po mieszczeniu suterenu, garażem przyjmie odpowiednie zajęcia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13245g.

Przyjmę solidnego pracownika niewykwalifikowanego na cały etat. Wytwórnia Artykułów Gumowych Poznań, ul. Zgoda 12. 13253g

Przyjmę solidną pomoc do mowy, dochodząca 2 razy w miesiącu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13254g.

Zatrudnię fryzjerkę damską — meską lub meską. Posada stała. Zakład Głogowska 45. 13282g

Dozorstwo przyjmę z mieszkaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13039g.

Przyjmę pomoc do dzieci dohodząca lub na stałe. Osiedle Rzeczypospolitej 110 m. 10 po 16-tej. 13152g Grunwaldzka 19 dla 13482g

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH w Poznaniu, ul. Gołęcińska 9

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW I SŁUCHACZY na rok szkolny 1975/76

Zapisy przyjmowane są do:

- 5-1 Technikum Mechanizacji Rolnictwa (po 8-kl.)
- 3-1 Technikum Mechanizacji Rolnictwa (po Z.S.Z.)
- 2-1 Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa (po 8-kl.)
- 5-1 Technikum Melioracji Wodnych (po 8-kl.)
- 2-1 Policealnego Studium Mechanizacji Rolnictwa (po L. O.)
- 2-1 Policealnego Studium Melioracji Wodnych (po L.O.)

Istnieje możliwość zakwaterowania w internacie oraz uzyskania stypendium. Podania o przyjęcie należy składać pod adresem:

Zespół Szkół Rolniczych 60-626 Poznań, ul. Gołęcińska 9. 2626-W1

UWAGA!

UWAGA!

ZAKUP I SPRZEDAŻ AKTUALNYCH PODRĘCZNIKÓW SZKOLNYCH

prowadzą następujące księgarnie P.P. „Dom Książki”:

w Poznaniu — ul. Kraszewskiego 17, Dzierżyńskiego 75, Dzierżyńskiego 128, Garbary 27, Głogowska 153, Dąbrowskiego 35/37, Główna 64, Dzierżyńskiego 11, Racjonalizatorów 8, Głogowska 78, Osiedle Piastowskie 74, Plac Wielkopolski 4, Dąbrowskiego 102a, Grochowska 60, Wieżowiec, Grunwaldzka 32, Pawilon Ilc, Rolna 9, Opolska — Jesionowa.

W okresie od 15 czerwca — 15 września — SPECJALNY PUNKT ZAKUPU I SPRZEDAŻY PODRĘCZNIKÓW, ul. Dzierżyńskiego 35 w podwórzu.

w województwie — Kaliskim, Koniskim, Leszczyńskim, Pilskim, Poznańskim — księgarnie miejskie.

WYTNIJ! ZACHOWAJ!

3680-K1



SPÓŁDZIELNIA PRACY „ŚWIT” POZNAŃ-SKOŚNA 16/17

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„ŚWIT”

W POZNANIU

POLECA

CHEMICZNE CZYSZCZENIE GARDEROBY Z APRETUROWANIEM.

Apretura garderoby nadaje pierwotne cechy użytkowe, tzn. zwiększa odporność na zagniecenia i zabrudzenia.

Informacji udzielają i zlecenia przyjmują następujące punkty przyjęć Spółdzielni, przy ul. ul.

Ostrówek 12	Głuszyna 225
Dzierżyńskiego 61a	Garbary 67 i 33
Opolska 36	Wrocławska 20
Staroleśka 34/36	Marcelińska 32
Os. Piastowskie 75	Dąbrowskiego 45
Os. Rzeczypospolitej 42/43	Grochowska 83/85, 49 i 127
Os. Jagiellońskie 52	Polna 20/22

3562-K1

Bony PeKaO kupię. Tel. 546-46. 13273g

Biłotniki przednie Zastawy kupię. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19, dla 13554g.

Kupię piec westfalską na węgiel. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19, dla 13572g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13075g.

Spiesznie kupię małą betoniarke, szafy dwudrzwiowe, krzesła, stoły. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13971g.

Szafę chłodniczą o pojemności 500 kg z agregatem, klatki do norek, wilka do mięsa sprzedam. Poznań, Winogrody ul. Kmiecia 29. 13930g

Korzystnie sprzedam okna kastowe, motorower Komar. Nowotny, Kunickiego 1 (Swierczewo). 13972g

Sprzedam klość murywaną, nowoczesny (elektryczny) w Poznaniu na Jezycach, oraz pianino. Tel. 445-45, godz. 19-20. 13869g

Sprzedam idealną, czyszczarkę „7”, nową prasę do słomy oraz windę budowlaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13925g.

Szafę chłodniczą o pojemności 500 kg z agregatem, klatki do norek, wilka do mięsa sprzedam. Poznań, Winogrody ul. Kmiecia 29. 13930g

Sprzedam łóżeczko i wózek dziecięcy głęboki. Czesława 9 m. 7. 13974g

Sprzedam wózek nowoczesny w bardzo dobrym stanie. Chwaliszewo 73 m. 10. 13812g

W sklepach gospodarstwa domowego WPHU „Arged” w Kaliszu

KORZYSTNIE KUPISZ ARTYKUŁY UŁATWIAJĄCE PRACĘ W KUCHNI

- brytfanny owalne do pieczenia mięsa i drobin,
- z pokrywami samoczynnie nawilżającymi,
- rondle z wkładką koszykową,
- patelnie fluonowe,
- komplety naczyń aluminiowych w wykonaniu polerowanym,
- wentylatory kominowe,
- nakrycia nierdzewne.

ZAPRASZAMY!

1410-K2

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO



informuje, że przyjmuje do realizacji za walory wymienne oraz bony towarowe Banku PKO SA.

INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA NA NIEKTÓRE EKSPONATY WYSTAWIONE NA TEGOROCZNYCH MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH TECHNICZNYCH — W POZNANIU.

Szczegółowych informacji udziela Biuro Handlowe Przedsiębiorstwa, mieszczące się na terenie targów w pawilonie nr 23 A. 3595-K1

Wózek dziecięcy głęboki sprzedam. Tel. 32-13-71. 14216g

Sprzedam wózek głęboki, niemiecki. Poznań, ul. Jaczkowskiego 11 m. 6. 14281g

Sprzedam nowe drewniane wrota garażowe. Tel. 637-29. 14287g

Sprzedam dywan prawie nowy 3,5x2,5 zielony — wisniowa krata, 2.600 zł. Poznań, Strusia 2a m. 6. 14292g

Sprzedam ciągnik „Dzik” Komorniki, Słoneczna 1, Zygariowski. 13386g

Sprzedam dachówczarki: karpówka falcówka duża płyt. Kazimierz Kłak 64-420 Kwilcz, Polna 1. 13222g

Sprzedam motocykl Pannonia. Poznań, ul. Wojsko 17 m. 2. 12705g

Sprzedam wiatkę. Poznań, Osiedle Wielkiego Paźdźnika 13 m. 7. 13369g

Zagraniczna suknie ślubna sprzedam. Poznań, Mazowiecka 18. 13367g

Sprzedam nową maszynę dziewiarską „Simac”. Osiedle Kosmonautów 22d m. 34 (od ul. Naramowickiej) po godz. 19. 13231g

Sprzedam 7x3 m zielonej wykładziny dywanowej 180 zł m2. Osiedle Kraju Rad 9c m. 28, godz. 17-19. 13270g

Sprzedam pianino. Tel. 33-05-65, godz. 14-17, Zuzińskiego 20 m. 3. 13336g

Sprzedam motocykl Pannonia. Poznań, ul. Wojsko 17 m. 2. 12705g

Sprzedam maszyny, 2 określi, 1 mierzarkę. Na pierała, ul. Kolejowa 83, 64-300 Nowy Tomysl. 12724g

Warszawę M-20, sprzedam, stan dobry. Staniewski, Chudoby 14, po godz. 18. 15891g

Mercedesa 170 V na części sprzedam. Puszczykowo, ul. Zielona 5. 13151g

Sprzedam Syrenę 105, premia PKO. Tel. 593-82, po godz. 18. 13657g

Sprzedam Syrenę 105, premia PKO. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19, dla 13664g.

Samochód Nysa — Furgon sprzedam. Piła, tel. 32-79, od godz. 20. 13605g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH w Poznaniu, ul. Danielaka 2 (Górczyn)

PRZYJMUJE ZAPISY ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

do klasy I — Zasadniczej Szkoły Budowlanej na rok szkolny 1975/76

DO NAUKI W ZAWODACH:

- monter instalacji budowlanych (instalacje wody, kanalizacji, centralnego ogrzewania, gazu) — nauka trwa 2 lata,
- monter instalacji wentylacji i klimatyzacji — nauka trwa 2 lata.

W OKRESIE NAUKI UCZEŃ OTRZYMUJE

wynagrodzenie miesięczne:

- monter instalacji budowlanych:
 - w klasie pierwszej do lat 16 — 250,— zł
 - w klasie pierwszej powyżej lat 16 — 360,— zł
 - w klasie drugiej — 480,— zł
- monter instalacji wentylacji i klimatyzacji:
 - w klasie pierwszej do lat 16 — 250,— zł
 - w klasie pierwszej powyżej lat 16 — 520,— zł
 - w klasie drugiej — 600,— zł

Uczniowie klas drugich mogą otrzymać premię do 25 proc. miesięcznego wynagrodzenia.

PONADTO UCZEŃ OTRZYMUJE:

- zamieszkanie — bezpłatne zakwaterowanie,
- bezpłatne codzienne posiłki regeneracyjne,
- bezpłatną odzież roboczą i obuwie ochronne,
- bezpłatne ubranie wyjściowe, kurtkę ortalionową, koszulę,
- płatny urlop — zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończony 15 rok życia,
- ukończona 8-letnia szkoła podstawowa,
- świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu,
- zgoda rodziców na podjęcie nauki.

Po ukończeniu nauki absolwenta szkoły przyzakładowej nie obowiązują staż pracy. Absolwent zostaje zatrudniony na dobrych warunkach płacowych — ma zapewnioną możliwość kontynuowania nauki w technikum budowlanym. Ponadto przedsiębiorstwo zapewnia pomoc finansową w otrzymaniu mieszkania spółdzielczego.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych, Poznań-Górczyn, ul. Danielaka 2 (pierwsza ulica w prawo za wiaduktem) — telefon 610-41. 2172-K1

UWAGA UŻYTKOWNICY MASZYN BIUROWYCH

Zakład Techniki Biurowej „PREDOM — ORG” w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 15a

POLECA SWE USŁUGI

z zakresu serwisu technicznego maszyn i urządzeń biurowych obejmującego:

- odbiory techniczne i uruchamianie maszyn nowych
- konserwacje okresowe, przeglądy techniczne i ekspertyzy
- remonty i naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne.

ZTB „PREDOM-ORG” w Poznaniu poprzez placówki terenowe znajdujące się w:

- Poznaniu, ul. A. Lampego 11, tel. 513-73
- „Klasztorna 21, tel. 533-79
- Os. Kosmonautów 7 D tel. 572-11, wewn. 603
- Kaliszu, ul. Babina 6/7, tel. 43-57
- Lesznie, ul. Leszczyńskich 17, tel. 21-37
- Gnieźnie, ul. Dąbrówki 25, tel. 16-57
- Koninie, ul. Nowotki 2, tel. 47-69
- Pile, ul. Walki Młodych 2, tel. 36-14

obsługuje aktualnie większość typów maszyn znajdujących się w eksploatacji w tym:

- maszyny do księgowania i fakturowania, również elektroniczne
- automaty obrachunkowe i automaty organizacyjne
- powielacze offsetowe i spirytusowe, kserografy, fotokopiarki itp.
- elektroniczne maszyny kalkulacyjne
- kasy rejestracyjne
- maszyny do pisania, składopisy, sumatory, arytmometry itp.
- inne urządzenia biurowe takie jak klasery rotacyjne szafy kartotekowe itp. 2625-W1

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 39 — zatrudnia zaraz
KOBIETY na stanowiska odbieraczek przy maszynach drukujących.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego, pokój nr 11. 3660-K1

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43, zatrudniają zaraz:
— samodzielnego technologa
— tokarzy
— ślusarzy spawaczy
— wartowników straży przem. i p.poż. (kobiety, mężczyźni)
— palacza c.o.
oraz do Ośrodka wczasowo-kolonijnego w Słupi k/Stęszewa na okres 30. i—15. 9. 75 r.
— pomoce kuchenne
— sprzątaczkę
— bufetową
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Osobowym pod wyżej wymienionym adresem. 3480-K1

Praca Nauka
Niewiastę zatrudni ogrodnictwo szklarniowe. Samodzielne mieszkanie. Poznań, Głęboka 10. 15535g
Potrzebna pomoc do 14-miesięcznego dziecka, na 4 godziny dziennie. Tel. 41-17-63, po 18. 15475g
Fryzjer — fryzjerka, uczenica, potrzebni zaraz. Zakład Fryzjerski „Teresa”. Poznań, Gwardii Ludowej 19. 15383g

● Sprzedaż
Sprzedam używaną wytwórnię acetylenową dwuosobową. Czesław Zdunski, Leżona, koło Ostrowa Wlkp. 524p
Przycepe campingowa — Tramp, sprzedam. Leszno, Rynek 24 m. 4, tel. 32-57. 646p
Sprzedam maszynę konne jak nową: śmigówkę, trawarkę, kopaczkę, grabie, skibowice, Stanisław Czaja, Dziekanówce, koło Gniezna. 636p

● Samochody
Sprzedam samochód marki Moskwicz 408. Telefon 33-33-95, od godz. 19—21. 15178g
Fiat 1500, rok 1971, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Niedziałkowski 26 m. 8, po godz. 16. 15738g
Sprzedam Starę — wywrotkę. Poznań, Górczyńskiego 9 m. 6. 15942g
Samochód Nysę po remoncie — sprzedam. Leszno, Drzymały 12. 685p
Sprzedam Zastawę. Tel. 741-17. 15809g

● Lokale
Zamienię natchemist mieszkanie — dwupokojowe (blok OWT), wszelkie wygody, w Włocławku, ul. Rajską 2 m. 42 — na podobne w Poznaniu. Oferty: Wacław Dyszkiewicz, Włocławek, ul. Rajską 2 m. 43. 3706-K1

Dnia 8 czerwca 1975 r. zmarł pracownik naszego zakładu
WŁODZIMIERZ MATUSZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 czerwca 1975 r. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Dyrekcja, POP PZPR, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, załoga Włocławka.
619-K3

Dnia 7 czerwca 1975 roku zmarła
EUGENIA ORŁOWSKA
z domu Nikolin
W Zmarłej straciłmy nieodżałowaną koleżankę, długoletnią wzorową i ofiarną pracowniczkę bankową.
Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:
koleżanki i koledzy,
Dyrekcja — Rada Zakładowa
i Oddział PKO w Poznaniu.
15720g

Dnia 8 czerwca 1975 r. odeszła na zawsze moja najdroższa żona, najukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74
CZESŁAWA RYCHLIK
z domu Minta
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu pogrążony
mąż z rodziną
15895g

† Dnia 8 czerwca 1975 r. zmarł nagle najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 67, śp.
STEFAN BALCEREK
odznaczony Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Stęszewie.
Strapiona
żona z rodziną
15843g

Wynajmę pokój przy tramwaju dwóm panom pracującym. Grzybowa 31. 13305g

Kupię lub wydzierżawię pomieszczenie na warsztat ślusarski w Poznaniu lub w pobliżu. Oferty: Prasa, Grunwaldzka 19, dia 13220g.

● Nieruchomości
Domek jednorodzinny w spółdzielni mieszkaniowej, odstąpię na Osiedlu Warszawskim. Skwierzyńska 4. 15842g
Murowany domek campingowy nad Jeziorem Kuźnickim k. Wolsztyna (prąd, woda, kanalizacja) — odsprzedam. Wiadomość: Tuchorza, tel. 78, po godz. 19. 686p
Nowy dom 120 m², podpiwniczony, z garażem, parter — lokal usługowy z zapleczem, piętro — mieszkanie z wygodami, sprzedam. Helena Nowicka — 56-500 Syców, Mickiewicza 12. 1266-K2

Parcelę zagospodarowaną (jarzyn, owoc) — sprzedam. Listy: Biuro Ogłoszeń. Katowice, — dia „4950”. 1467-K2

Kupię dom z budynkiem gospodarczym i ogrodem w Chodzieży. Rajmund Strzaskowski. 77-400 Złotów Gorzelniana 11A. 632p

Śpiesznie kupię dom jednorodzinny, pół bliźniaka lub mieszkanie własnościowe w okolicy Poznania. Cena 450 tys. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 12456g.

Kupię domek jednorodzinny w okolicy Poznania do 200.000 zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 12456g.

Sprzedam działkę ogrodniczą (powierzchnia całkowita 7 m²) z rozróżnieniem budowa, światło, siła, woda na miejscu w Kobylnicach. Nowy Tomysk, blisko miasta. Oferty Edmund Pawlak, Poznań, ul. Mickiewicza 13 m. 11 w godz. 16—19. 12359g

W Miedzychodzie sprzedam dom czynszowy, c.o., woda, budynek gospodarczy, garaż. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 12136g

Działkę budowlano-ogrodniczą 1250 m² w Szczepanowie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 12466g.

Sprzedam tanio gospodarstwo 10 ha 27 km od Poznania, żywym i martwym inwentarzem lub bez. Stacja kolejowa na miejscu, sklep, ośrodek zdrowia. Władysław Tyliczowski, Peczno ul. Główna 144 (stacja kolejowa Rowiec). 12519g

Sprzedam gospodarstwo rolne 3 ha k/Poznań iad nie położone, ziemia przy zabudowaniach, nadające się na ogrodnictwo lub hodowlę. Michał Orłowski, Trzebaw, poczta Stęszew. 12637g

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego
im. 2 Armii Wojska Polskiego
Poznań, ul. Robocza nr 4, telefon 69-56-08

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących przy tut. Zakładach, na nowy rok szkolny do klasy pierwszej w specjalnościach:

1. mechanik urządzeń kolejowych,
2. elektromonter taboru kolejowego,
3. kowal,
4. formierz — odlewnik,
5. modelarz odlewniczy,
6. ślusarz — mechanik,
7. tokarz,
8. ślusarz — spawacz,
9. elektromechanik,
10. stolarz,
11. monter wewnętrznych instalacji budowlanych,
12. blacharz,
13. malarz — lakiernik.

Nauka w zawodach wymienionych w pozycjach 11—13 trwa 2 lata, a w pozostałych zawodach — 3 lata.

Wynagrodzenie za pracę
wg procentu stawek przywiązanych do kategorii osobistego zaszerzgowania, wynoszące miesięcznie około:
— w zawodach wymienionych w pozycjach 1—5:
I kl. — 260 zł, II kl. — 440 zł, III kl. — 1.050 zł,
— w pozostałych zawodach:
I kl. — 190 zł, II kl. — 300 zł, III kl. — 1.000 zł,
ponadto wszyscy uczniowie za dobre wywiązywanie się z regulaminowych obowiązków mogą otrzymać nagrody kwartalne w wysokości 20 proc. miesięcznego wynagrodzenia.

Uczniowie korzystają z przysługujących świadczeń:
— od pierwszego roku nauki: bezpłatne bilety kolejowe, opieka lekarska, lekarstwa oraz odzież ochronna;
— od drugiego roku nauki: deputat węglowy wartości 1.980 zł rocznie oraz umundurowanie wartości ponad 2.000 złotych.

Wszystkim absolwentom Szkoły, Zakłady zapewniają zatrudnienie na atrakcyjnych stanowiskach pracy w ZNTK.

Chętni absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do 3-letniego Technikum dla Pracujących.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego ZNTK — Poznań, ul. Robocza 4, w godzinach od 9.15 do 13 codziennie prócz sobót.

Szkoła nie dysponuje własnym internatem, o przyjęcie mogą ubiegać się kandydaci miejscowi i dojeżdżający z odległości do 50 km, którzy otrzymują bezpłatne bilety okresowe.

NIE ZWLEKAJ! ZŁOŻ PODANIE DO NASZEJ SZKOŁY — ZDOBEDZIESZ ATRAKCYJNY ZAWÓD.
2880-K1

Zamienię działkę z rozpoczętą budową na mieszkanie Biskupice k/Poznań. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 12577g.

Sprzedam 10 ha lasu nad jeziorem nadające się na leśnictwo wraz z plażą w ok. Żnin — Szubin. Wiadomość: Wincenty Paszek, Drezdenko (Piekarnia) tel. 110. 12225g

Sprzedam pięciomorgowe gospodarstwo w Poznaniu, bardzo dobrym stanie, komunikacja miejska. Oferty: Prasa, Grunwaldzka 19, dia 13627g.

Dnia 7 czerwca 1975 roku, zmarł
tow. JÓZEF KRZYŻANIAK
długoletni, zasłużony działacz Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu. Za ofiarną działalność polityczną i społeczną odznaczony Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL, odznaką Zasłużonego Działacza FJN i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i społecznymi.
Cześć Jego pamięci!
Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia — składa
Wojewódzki Komitet FJN w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 czerwca 1975 r. o godz. 15.25 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 612-K3

Dnia 8 czerwca 1975 r. zmarł mój kochany mąż, tatuś, przeżywszy lat 27, śp.
WŁODZIMIERZ MATUSZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.
Żona z córką
Poznań, Andrzejskiego 10. 15851g

† Dnia 8 czerwca 1975 r. zmarł nagle, opatrzoną Sakramentami św., przeżywszy lat 75 nasz najukochańszy, troskliwy, pracowity mąż, tatuś, teść, dziadek, brat, szwagier, wujek, kuzyn, śp.
WŁADYSŁAW SZYMKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 z domu żałoby.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Głuszyna 146. 15777g

† Dnia 8 czerwca 1975 r. odeszła od nas po krótkich ale ciężkich cierpieniach najdroższa, najukochańsza żona, matka, teściowa i babunia, śp.
IRENA JAGŁA
z domu Banaszyńska
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
Ul. Kwiatowa 11 m. 5. 15839g

Sprzedam parcelę 1 ha opłotowaną, częściowo zadrzewioną, oraz 2 studnie w Koziegłowych 12 km od Poznania. Oferty: Prasa, Grunwaldzka 19, dia 13223g.

Kupię dom jednorodzinny ogrodem Poznaniu do 400 tys. zł. Oferty: Prasa, Grunwaldzka 19, dia 13637g.

Kupię działkę z prawem zabudowy w Luboniu do 400 m kw. Oferty: Prasa, Grunwaldzka 19, dia 13692g.

Kupię plac w Puszczykowie. Oferty: Giernakowska Warszawa, ul. Szuklewiecza 5 m 20. 13753g

Sprzedam segment w stanie surowym. Swierczewo, tel. 610-05. 13115g

Sprzedam działkę półtora do dwóch morg przy ul. Swierczewskiej blisko Ławicy. Oferty: Prasa, Grunwaldzka 19, dia 13309g.

Sprzedam gospodarstwo 15 ha, w tym łąki i pastwisko. Sylwester Siwczak Głuchowo. 64-511 Wróblewo, koło Szamotuł. 13317g

Kupię dom jedno-dwudzienny wykończony lub do wykończenia w okolicach Piatkowa, Winograd. Podolan. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 14258g.

Kupię dom z ogrodem w Poznaniu lub okolicy do 500 tys. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 14316g.

Zguby ● Różne
Dnia 9 czerwca br. na przystanku tramwajowym w zbiegu ul. Grunwaldzkiej — Szynkarskiej, zgubiono aparat fotograficzny marki Exakta VX 1000, z lamką błyskową. Uczniowie znaleźli proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Przemysław Kędziara Poznań, ul. Matejki 55 m. 6, tel. 651-04. 15817g

Dnia 7 czerwca 1975 r. w tramwaju nr 2 zgubiono portmonetkę. Zwrot wynagrodzić. Irena Jackowska, Poznań, ul. Grochowska 124c m. 4. 15804g

Bezpłatne cyklinowanie parkietów. Tel. 609-30. 14947g

Zakład usługowy W. Miśkiewicz — bezpytowo cyklinuje parkiety, malowane podłogi — lakiernie. Telefon 67-46-28. 15910g

Oddam nieodpłatnie dachówkę. Poranek 5. 15915g

Oddam letniak. Puszczykowo, Piaskowa 28. 15903g

Zamienię garaż murewaną połączony na Solcu na podobny na Ratajach, włączając w pobliżu. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 12173g.

Oddam w dzierżawę garaż. Knapowskiego 5. 12311g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 649-83. 12524g

Zgubiono zaświadczenie do biletu miesięcznego — na nazwisko Zbigniewa Mazurkiewicza, Lwówek Wlkp. Aleje 2. 689p

Przewozy, specjalność — przeprowadki, wykończenia. Tel. 436-31. 12987g

Dnia 8 czerwca 1975 roku zmarła
KATARZYNA SCHMIDT
W Zmarłej tracimy długoletniego i sumiennego pracownika.
Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Miejskiego Szpitala Ortopedycznego w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim. 617-K3

Z żalem donosimy, że w dniu 9 czerwca 1975 r. zmarł śmiercią tragiczną nasz długoletni, szanowany i ceniony pracownik Browaru Czarnków
FRANCISZEK SOWIŃSKI
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Wielkopolskich Zakładów Piwowarskich w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w Czarnkowie, w dniu 12. VI. 1975 r. o godz. 16. 616-K3

† Dnia 10 czerwca 1975 r. zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadziś i brat, przeżywszy lat 72
LUDWIK SIUCHNIŃSKI
mistrz fryzjersko — perukarski
Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Garbary 27 m. 1. 15896g

Dnia 8 czerwca 1975 r. odeszła od nas na zawsze po długich cierpieniach nasza najukochańsza mama, siostra, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 84, śp.
MARTA BOCIĄŃSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Chwaliszewo 5/6 m. 10. 15913g

Dnia 10 czerwca 1975 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 48
JANUSZ MACIOSZCZYK
Kupiec
Grono przyjaciół
Ul. Niedziałkowskiego 27. 15727g

† Dnia 9 czerwca 1975 r. zmarł nagle w wieku lat 70 nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.
EDWARD JECHOREK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo.
Strapiona
żona z rodziną
Ul. Chwałkowskiego 29 m. 5. 15973g

Dnia 8 czerwca 1975 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 28, wyszczerzony, wzrost 168 cm, z mieszkaniem, pozna odpowiedniego kawalera do lat 33, zdjęcie mile widziane, zwrót zapewniony. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12460g.

Rozwiedziona 25 lat wzrost 165 cm, z synem, pozna pannę na lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12439g.

Samotna emerytka, dobrej prezencji, posłubi wdowca bez nalogów do lat 70. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12576g.

Kawaler rolnik 36-letni, 175 cm wzrostu, dobrego charakteru, pozna pannę zamężną w rolnictwie, wszelkie posiadające goś podarstwo. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12512g.

Panna lat 51 przystojna, wykształcenie średnie zawodowe, niezależna, z mieszkaniem pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12640g.

47-letni, stan wolny, prezencja, wzrost, mieszkanie, wymagania skromne, wykształcenie wyższe poza pania rozsądna, miłośniczka przyrody do lat 43. Cel matrymonialny. Dyskretna zapewniona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14204g.

Samotny starszy pan nawiaże znajomość z panią niezależną. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12202g.

Kawaler lat 25 miłego usposobienia, gospodarstwo rolne, pozna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12220g.

Wdowa lat 49, z córką, z mieszkaniem, materialnie niezależna — pozna kulturalnego pana do lat 45, chętnie z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15821g.

Poznań panna do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14247g.

Mam lat 44, miłe usposobienie, pozna pana w celu matrymonialnym. Dyskretna zapewniona. Oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14268g.

Kawaler z braku znajomości pozna pania z mieszkaniem od 28—45 lat, może być inwalidka z dziećmi. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14134g.

Pracująca, lubiąca turystykę, niska blondynka lat 31, pozna szczupłego pana do lat 33, minimum wykształcenie średnie, o podobnych zainteresowaniach. Wdowcy z dziećmi lub rozwiedzeni nie wykluczani. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14146g.

Miła i przedsiębiorcza blondynka z wyższym wykształceniem lat 26 szuka przystojnego pełnego humoru towarzysza życia. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 13887g.

OKAZJA! SPRZEDAMY
● obrzynki z tarcicy dębowej — w cenie 73 zł za 1 m przestrzenny — oraz
● trociny i wiory dębowe — bezpłatnie.
Odbiór własny.
Blizszych informacji udzieli kierownik magazynu Okręgowej Spółdzielni Pracy Usług Komunalnych i Różnych „Univer-sum”, Poznań, ul. Kosińskiego 24, telefon 33-02-75. 3179-K1

Dnia 15 listopada 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 48
JANUSZ MACIOSZCZYK
Kupiec
Grono przyjaciół
Ul. Niedziałkowskiego 27. 15727g

† Dnia 9 czerwca 1975 r. zmarł nagle w wieku lat 70 nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.
EDWARD JECHOREK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo.
Strapiona
żona z rodziną
Ul. Chwałkowskiego 29 m. 5. 15973g

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Giselle”.
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”.
POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”.
NOWY — g. 19 „Skiz”.
LALKI i AKTORA — próby.
KALISZ: „Pan Jowialski”.
TUREK: „Pirycy w zalotach”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne.
Notec: „Ziemia obiecana”.
CZARNKOW: „Nie oszukuj kochanie”.

GNIEZNO Lech: „Ostatni seans filmowy”.
Polonia: „Britannia w niebezpieczeństwie”.
GOSTYN: „Stara panna”.
JAROCIN: „Śmierć na drodze”.

KALISZ Oaza: „Dzieje grzechu”.
Pali sie moja panno i „No i co doktoru”.
KEPNO: „W imieniu narodu włoskiego”.

KOŁO: „Och jaki pan szalony”.
KŁODAWA: „Śmierć wybiera”.
KONIN Centrum: „Losy Gofos”.
„Ułana — wódz Apaczów”.
Górniki: „Joe Kidd”.

KOŚCIAN: „Rzeka płynie dla zakochanych”.
KROTOSZYN: „Szaleństwo miłości”.

KORNIK: „Prywatne życie Sherlocka Holmesa”.
KRZYŻ: „Wspaniały interes”.
LESZNO: „Straszną teściową”.
MIEDZYCHÓD: „Dowódca armii”.

NOWY TOMYŚL: „Porozmawiajmy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”.
OBORNKI: „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód”.

OSTRÓW Roma: „U kresu”.
SŁUBICE: „Ucieczka przez pustynię”.
OSTRZESZÓW: „Czyste ręce”.

PIA Iskra: „Poza czasem”.
Koral: „Nieuchwytny morderca”.
„Michał przewoźce światła do porządku”.
Sokół: „Wódz Prusów”.

PŁESZEW: „Britannia w niebezpieczeństwie”.
RAWICZ: „Ktoś czyha na moje życie”.

ROGOŹNO: „Ludzie przeciwko sobie”.
RYCHTAŁ: „Myśl i serce”.
SŁUPCA: „Y-17”.

SREM Klubowe: „Roztargniony”.
Słońce: „Rodzinny gang”.
ŚRODA: „Na krańcu świata”.
SZAMOTULY: „Człowiek, który przestał palić”.

TUREK: „Romanca o zakochanych”.
TRZCIANKA: „Śmiech w ciemności”.

WAGROWIEC: „Zbrodnia jest zbrodnią”.
WOLSZTYN: „Babie lato”.
WRZEŚNIA: „Ziemia obiecana”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Monte Cassino”.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-20.

KONCERTY

Taras Arkadii (pl. Wolności) — g. 18 Koncert Orkiestry Pocht i Telekomunikacji, kapelmistrz — Wacław Skiba.

Loggia Ratusza (St. Rynek) — g. 20 Koncert Chóru Męskiego „Echo” pod dyr. Mariana Weigla.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. nasycone przyjaciół; 8.35 H. Debach za prasą; 9.05 Muzyka 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Spotkanie z zespołem „2+1”; 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom; 10.30 „Mikroklimatek” fragm. 9 pow.; 10.40 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 10.45 Blues śpiewany; 11.05 Muzyka polskiej melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Wrocław na muzycznej antenie; 12.25 Wrocław na muzycznej antenie; 12.40 Konc. żywe; 13.05 Górska muzyka, górskie śpiewanie; 13.30 Z antologii polskiego jazzu; 14. Melodie ludowe Rumunii, Bułgarii i Jugosławii; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Muz. nowości z Hawany; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Włoskie płyty; 15.35 Operetka. Iel twórcy i wykonawcy; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kultury; 16.35 Beat 7-minutowy; 17. Radiokurier; 17.20 Włoszczyzna po syjska muzyka balerona; 18. Muz. i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy polskiej estrady; 19.45 Rytm — rynek — reklama; 19.55 Alkohol, alkoholizm, alkohol; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Etonosery; 21.05 „Filozofia człowieka”; 21.05 Oświecenie angielskie; 21.20 Śpiewania „Skądś”; 21.25 Koncert chórów; 21.55 William Kapell gra mazurki; 22.15 Kwadrans wspomnień — Cz. Zak; 22.30

WOJEWÓDZTWO GORZOWSKIE



WOJEWÓDZTWO GORZOWSKIE

Zajmuje powierzchnię 8,5 tysiąca kilometrów, którą zamieszkuje (dane na koniec 1974 roku) 422 576 mieszkańców. Pod względem obszaru jak i zaludnienia nowo powstałe województwo gorzowskie należy do średnich w naszym kraju. 53,9 procent obywateli zamieszkuje w miastach, a średnia gęstość zaludnienia wynosi 50 osób na kilometr kwadratowy.

Zgodnie z nowym podziałem terytorialnym kraju w skład województwa gorzowskiego wchodzi 8 miast: Gorzów, Kostrzyn, Międzychód, Międzyrzecz, Rzepin, Słubice, Strzelce Krajeńskie i Sulecin, a ponadto 13 miast-gmin oraz 36 gmin. Z dawnego województwa poznańskiego do województwa gorzowskiego przeszły gmina i miasto. Międzychód oraz gminy Łowin i Międzychów.

Prezentując gospodarczy obraz województwa gorzowskiego trzeba podkreślić istnienie silnego przemysłu chemicznego, a także papierniczego, maszynowego, włókienniczego, elektrotechnicznego, rolnoprzemysłowego oraz środków transportu. Między innymi do potentatów gospodarczych należy Kostrzyn, który produkuje 13 procent papieru jaki wytwarzany jest w Polsce. Przetwórstwo warzywno-mięsne to Dębno Lubuskie i Międzychód, przemysł meblarski rozwija się w Słubicach i w Skwierzynie, Międzyrzecz stanowi wielkie zagłębie budownictwa rolniczego. Ale dumą mieszkańców województwa gorzowskiego są zakłady „Stilon” w Gorzowie, zatrudniające prawie 10 000 pracowników. Warto tu dodać, iż co piąty mieszkaniec Gorzowa żyje z wielkiej chemii.

Województwo gorzowskie należy do nielicznych regionów w naszym kraju, które nie mają kłopotu z wodą. Leży ono w dorzeczu trzech wielkich rzek — Odry, Warty i Noteci, a ponadto znajduje się tam kilkadziesiąt jezior, które w połączeniu z pięknymi lasami tworzą naturalne warunki dla rozwoju turystyki. Dużo wody, a także zagospodarowanie kilku tysięcy hektarów depresyjnych terenów w wódach Warty i Odry, które dają znakomitą paszę, pozwoliły na dynamiczny rozwój hodowli bydła. Przyszłość rolnictwa gorzowskiego to wielkotowarowe gospodarstwo, coraz lepsze wykorzystanie naturalnych walorów tej ziemi. (os)

Uczą się i produkują

Zróżnicowany profil wagirowieckiego przemysłu i usług stawia poważne zadania przed tamtejszym Zespołem Szkół Zawodowych, który musi przygotowywać młode kadry w aż 30 zawodach. Wywiązuje się z nich jednak bardzo dobrze — fachowcy z dyplomem tej szkoły wysoko cenieni są w zakładach Wagirowca. W zespole uczy się półtora tysiąca dziewcząt i chłopców, a corocznie około 300 absolwentów zasila załogi — przede wszystkim oddziału poznańskiego „Cegielskiego”, ZREMB-u i zakładu Wielkopolskich Fabryk Mebli.

Wiedzę teoretyczną ugruntowuje młodzież w przyszkolonych warsztatach bogato wyposażonych w nowoczesne maszyny i urządzenia. W czasie praktyki uczniowie produkują seryjnie różne wiertarki, części do obrabiarek i maszyn drogowych, detale samochodowe oraz wózki transportowe. Wartość tegorocznej produkcji przekroczyła na 6,5 mln zł. Na liście kooperantów ZSZ znajduje się m. in. Kopalnia

Solny w Wapnie, „Stomil” w Poznaniu i „Polmo” w Gnieźnie. Ponadto świadczone są w warsztatach usługi dla rolników.

O wzorowej pracy zespołu wymownie świadczy umieszczenie go (obok siedmiu zakładów przemysłowych) w specjalnej księdze zasłużonych dla rozwoju Ziemi Wagirowieckiej. Zespół Szkół Zawodowych w Wagirowcu zapewnia uczniom dobre warunki zdobywania wiedzy. (bop)

Wojaże z „Gromadą”

Od początku kwietnia już blisko tysiąc osób skorzystało w Obornikach z relaksu i wrażeń krajoznawczych, uczestnicząc w wycieczkach organizowanych przez obornicką Ekspozyturę „Gromady”. Obecnie coraz więcej pracowników zakładów i młodzieży szkolnej wybiera się w Polskie autokarami tej spółdzielni.

Gastronomia na turystycznych szlakach

WPPG rozszerza usługi

Prócz dojazdów i noclegów, dla wybierających się w różne zakątki Wielkopolski, bardzo ważną sprawą — decydującą nieraz o wyborze miejsca wypoczynku, staje się wyżywienie. O prognozę sezonu turystycznego staraliśmy się zorientować jak przygotowało się — wiedząc w usługach gastronomicznych — Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego.

Dzięki staraniom zarówno WPPG jak i innych przedsiębiorstw świadczących gastronomiczne usługi, Wielkopolska osiągnęła średni krajowy poziom pod względem ilości miejsc konsumpcyjnych; przy pada ich 33 na 1000 mieszkańców. Zakres świadczonych przez WPPG usług powiększył się ostatnio wyraźnie.

Obok stałej i sezonowej sieci gastronomicznej, w sezonie czynnych będzie m. in. 41 automatów do produkcji lodów, 74 stoiska sprzedające napoje z dystrybutora, 33 rożny do pieczenia drobiu, 10 szaszłykarni, 20 barobusów i przyczep samochodowych, 58 kiosków i stoisk oraz punkty sprzedaży obnośnej na 7 węzłowych stacjach PKP.

Zakładach Sklejek w Ostrowie, 25 placówek przygotowuje posiłki profilaktyczne i regeneracyjne. W 22 zakładach reklamuje się zestawy obiadów abonamentowych dla klientów zbiorowych i indywidualnych. Dla przykładu — w Lesznie sprzedaje się ich 1200 dziennie. Oddziały WPPG w Kaliszu, Ostrowie, Koninie, Pile, Gnieźnie i Lesznie wystąpiły do szkół z propozycją przygotowywania mleka, gotowych posiłków i paczkowanych śniadań. Wiele ze szkół skorzystało z tej formy usług gastronomicznych pomimo, iż w wielu szkołach dożywianie uczniów jest formą powszechnie stosowaną. (ask)

Uczniowie zebrali 1996 ton makulatury

Uczniowie szkół Wielkopolski zajęli III miejsce w kraju w szkolnej zbiórce makulatury, dostarczając w ubiegłym roku do punktów skupu 1996 ton tego surowca. Szczególnie wyróżniły się w tym względzie szkoły podstawowe: „Stara Wila”, nr 2 i 3 w Rawiczu, nr 4 we Wrześni oraz w Sierakowie, Łęczekach, Łagiewnikach i Silnej. Dla najlepszych ufundowano nagrody o łącznej wartości 80 tysięcy złotych. Akcja szkolnej zbiórki makulatury kontynuowana jest również w roku bieżącym. (pik)

Przygotowania do zmiany tablic rejestracyjnych

Trwają prace nad przygotowaniem zarządzenia wprowadzającego nowe oznakowanie pojazdów samochodowych. Nowe wzory tablic, nad którymi pracowano już od dłuższego czasu, muszą być wprowadzone w niedalekiej przyszłości (ponieważ wyczerpuje się już pojemność istniejącej obecnie numeracji), a także uwzględnić nowy podział administracyjny kraju.

Przygotowując nowe tablice, brano pod uwagę nie tylko stworzenie układu liter i cyfr umożliwiających rejestrację dużej liczby samochodów, ale także czytelność tablic i łatwość zapamiętywania numerów. Nowe tablice będą więc posiadały 7 liter i 4 cyfry. Taki zestaw liter i cyfr pozwoli na zarejestrowanie w każdym województwie ok. pół miliona pojazdów.

Tablice, podobnie jak obecnie, będą miały biały tło i czarny napis. (PAP)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fizyka, 1. 30: „Fale elektromagnetyczne”, cz. II; 7 — TTR — Uprawa roślin, 1. 35: „Uprawa konopi”; 10 — „Arcymistrz” — fab. film radz. (kolor); 12.45 — TTR — Język polski, 1. 35 — Gustaw Morcinek: „Woda w kopalni”; 13.25 — TTR — Matematyka, 1. 53: „Figura jako zbiór punktów”; 14.00 — Politechnika — Fizyka — Kurs przygotowawczy: „Rozwiązywanie zadań egzaminacyjnych”, cz. III i IV; 15.50 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki: „Kształcenie techniki rachunkowej”; 16.25 — Program dnia; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Informacje; Towary — Propozycje; 16.50 — Tor wolny (kolor); 17.30 — Losowanie Małego Lotka; 17.40 — Sylwetki X Muz — Zygmunt Malanowicz; 18.05 — „Telekop”; 18.25 — Z repertuaru polskich solistów — E. Gabryś — klawesyn, E. Jaroszewicz — śpiew, E. Tarnowska — fortepian (kolor); 18.40 — Gielda reporterów — program public.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Filmoteka Arcydzieł: „Harakiri” — fab. film japoński; 22.35 — Dziennik (kolor); 22.50 — Wiadomości sportowe (kolor).

PROGRAM II: 17.35 — Język francuski, 1. 43, cz. II kursu II stopnia; 18.05 — Interparada — program rozrywkowy TV czechosłowackiej; 18.30 — Kino Miniatur (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Liceum na wodzie” — program public.; 20.50 — Trio fortepianowe Beethovena op. 11 B-dur w wykonaniu J. Łukowicza — fortepian, A. Cofalika — skrzypce i K. Okonia — wiolonczela; 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Teatr Telewizji — Daniel Granin: „Ktoś powinien”; 22.25 — Zakochanie programu; 22.30 — NURT — Matematyka.